

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświęconych.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółskiego, Pasaż Handlowy 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcji Nr. 88.

Przedrukować  
samiejscowa: rocznie 32 K, półrocznie 18 K — h, półrocznie 16 K, miesięcznie 2 K 70 h.  
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 30 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą: pierwszy 1 K 50 h, drugi 30 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitolowy lub jego miejsce 20 hal.  
Tabelaryczne i liczbowa po 30 hal., nadsyłane po 40 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitolowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokółskiego w Lwowie Pasaż Handlowy 1. 8. W Paryżu wydawnictwo Agence: C. Adami (V. de Raszewski) 33 Rue de Valenciennes.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość rażył Najwyższym postanowieniem z dnia 26 maja b. r. nadać najmniejszej szefowi sekcji w Ministerstwie skarbu, dr. Kazimierzowi Gałęckiemu, order Żelaznej Korony II. klasy z uwolnieniem od taksy.

Prezydium krajowej dyrekcji skarbu zamianowało elewów ewidencyjnych: Juliana Tuczańskiego, Stanisława Guraka, Piotra Peca, Grzegorza Czechowicza, Kazimierza Bittnera, Józefa Bilego, Józefa Łosia, Józefa Wieczerszaka, Mieczysława Janowskiego, Ksawerego Dąbrowskiego, Władysława Sawickiego, Michała Nebelczuka i Antoniego Rudnickiego geometrami ewidencyjnymi II. klasy w XI. klasie rangi.

Prezydent galic. dyrekcji poczt i telegrafów zamianował ekspedienta, Jana Skupienia w Hlibowie, pocztmistrzem w Proszowej.

### Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 30 maja 1912 l. 7065/31 w sprawie obrotu zwierzętami z państwem niemieckim i z dnia 30 maja 1912 l. XVII. 8061 w sprawie ciepłota wściekłych zwierząt w kraju, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 31 maja.

### Rada państwa.

#### Z Izby posłów.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów — w ogólnej rozprawie nad pragmatyką urzędniczą pp. Pantz i Rašin oświadczyli się za reformą Administracji jako konieczną zarówno w interesie Państwa, jakoteż w interesie urzędników. Hasłem powinno być: „Mniej urzędników, a lepsze płace i uproszczenie postępowania“.

P. Schoiswohl domagał się polepszenia kongruy niższego kleru.

Po przemowie p. Tonellego dyskusję ogólną zamknięto i po wybraniu mowcami generalnymi pp. Stesłowicza i Hocka obrady przerwano.

P. Schubert mówił o nagłym wniosku w sprawie reformy podatku domowo czynszowego.

P. Minister obr. kraj. gen. Georgi odpowiadał na interpelacje.

P. Okuniewicz w zapytaniu do Przewodniczącego zwrócił uwagę na wniesioną przez Rusinów interpelację, w której żądają oni wyjaśnienia sprzeczności między sprawozdaniem *Polnische Korresp.* o mowie p. Ministra Zaleskiego w Kole polskiem w sprawie Uniwersytetu ruskiego, a przyrzeczeniami, które dał P. Prezes gabinetu hr. Stürgkh d. 30 kwietnia, jakoteż PP. Ministrowie Husarek i Heindl 17 maja co do terminu i siedziby Uniwersytetu ruskiego.

Przewodniczący oświadczył, że interpelacja będzie doręczona interesowanym PP. Ministrom.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Interpelacje wnieśli na wczorajszym posiedzeniu Izby pp.: Łyszczyarz w sprawie procesu Banku parcelacyjnego; Siengalewicz w sprawie strajku robotnic w fabryce papieru w Sassowie; Madej w sprawie ustanowienia terminów klasyfikacji koni w Galicji; Bojko w sprawie rzekomej obrazy uczuć narodowych Polaków przez Zarząd pocztowej Kasy oszczędności w Wiedniu; Witos w sprawie postępowania władz politycznych przy przyznawaniu zapomóg rodzinom rezerwistów, powołanych na ćwiczenia.

Dzisiaj toczą się w Izbie dalsze obrady.

#### Z komisji budżetowej.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji, w dalszym ciągu dyskusji o prowizoryum budżetowym, p. Silinger założył się na uproszczenie Moraw i ostro wystąpił przeciw posłom z krajów alpejskich, którzy w swym czasie otrzymali koleje alpejskie, a teraz robią obstrukcję przeciw drogom wodnym.

Wywody P. Ministra skarbu, Zaleskiego.

W dalszym ciągu obrad zabrał głos P. Minister skarbu Zaleski i oświadczył, że aprobuje *in merito* propozycje referenta, by w ramach prowizoryum budżetowego dokonać podwyższenia dodatków do podatku od wódki i podatku osobisto-dochodowego, nie uważa jednak drogi wskazanej przez referenta za słuszną, bo nie można podatków wprowadzać w drodze krótkiego, ograniczonego terminu. Co do t. zw. małego planu finansowego, mowca zauważył, że nie idzie tu o jakieś przeciwieństwo między małym a wielkim planem finansowym w tym duchu, że jeden plan się załatwi, a drugi pozostanie niezafatwiony. Mowca wskazuje, że jeśli nie jest możliwe, aby zapadła teraz decyzja co do wszystkich przedłożonych rządowych, to należy postępować stopniowo i załatwić to, co jest potrzebne, celem pokrycia najkonieczniejszych wydatków.

Najkonieczniejszą sprawą jest wedle P. Ministra załatwienie pragmatyki urzędniczej, co wymaga 30 milionów. P. Minister pra-

gnąłby, by pragmatyka służbowa weszła jak najszybciej — już w r. 1913 — w życie. Poprzednio atoli trzeba uchwalić dla niej pokrycie.

Niemniej ważna jest sanacja finansów krajowych. Oczywiście kompletna sanacja nie da się uzyskać za pomocą zarządów przez Rząd projektowanych. Byłoby błędem oddawać się podobnej iluzji. Jednakże wspomniane zarządzenia Rządu oznaczać będą wielki krok naprzód, gdyż dopomogą krajom do spełnienia najważniejszych zadań, do których należą: pokrycie wydatków na szkoły i poprawa bytu nauczycieli. Rząd pragnie podwyższyć podatki pośrednie i znaczną część dochodu z tej podwyżki przekazać krajom. To zarządzenie uważa należy za najważniejsze. Jest ono pierwszym etapem i przede wszystkim dla niego należy postarać się o pokrycie. Drugim etapem są inne akcje, których Izba usilnie domaga się na polu kolejnictwa, inwestycji kolejowych, budowy kolei lokalnych, jakoteż na polu gospodarczo-wodnym. Może jeszcze nieco czasu jest po temu, ale trzeba wcześniej przysposobić i do rozporządzenia oddać konieczne środki. W tym duchu można mówić o małym planie finansowym jako o tymczasowym załatwieniu pewnej części przedłożenia finansowego.

Zadaniem Rządu i legislatury — wywołał P. Minister dalej — jest pomyśleć o zmodyfikowaniu ustaw podatkowych. Jednakże nie należy wdawać się w dyskusję nad reformami, które z dziś na jutro nie dadzą się przeprowadzić. P. Minister wskazał na reformę podatku domowego jako najważniejszą; złożone w sprawie tej w plenium Izby oświadczenie P. Prezesa gabinetu zostało źle zrozumiane i wywołało nieporozumienia. P. Prezydent Ministrów bynajmniej nie zaprzeczył możliwości reformy ustawy o podatku domowym, zaprzeczył tylko, iż dziś nie jest możliwa reforma tego podatku, która posunęłaby się tak daleko, jak to uczyniła propozycja jednego z poprzednich Rządów i jak tego domagają się niektórzy członkowie Izby. Dzisiejszy stan finansów państwowych nie po-

9)

WIKTOR GOMULICKI.

## „WALC NOCNYCH MGIEŁ“.

(Ciąg dalszy).

Widzę długie, cienkie, galaretowate ramiona tych duchów.

Przed siebie je wysunęły, naksztalił macek głowonoga. Świat cały, zda się, pochwycić chcą i zdławić.

Do chat, w ziemię zasuniętych zacierają — do chat, grobom podobnych, mechami i pleśnią zielonych...

Gdzie u szyi macezynej wiesz się blade dziecko, do którego z kolan Przenajświętszej uśmiecha się mały, dobry Jezusek, tam ciągną najtłumniej, najchciwiej...

I tam, gdzie bezsenność odmyka zmęczone oczy starca, a ślup księżycowej jasności wydaje mu się gościńcem, po którym ze świata odejdzie...

I tam, gdzie słodki, miłośny obłęd przetrąwia słabą pierś dziewczyny, u okna każąc jej siadać i płakać...

I wszędzie, gdzie na rumianym lub zielonym owoc życia czerni się plamka mała — świadek toczącego wnętrza robaka.

Idą, ciągną, wzdłuż i wwyż się rozrastają. Dopiero czułgały się po ziemi, jak płaz milionogłowy, już czołem wierchołków leśnych dosięgły.

Skryta, mileżąca zawziętość tai się w ich pochodzie, morzu wzbierającemu podobnym. Z ich kształtów miękkich, podatnych, księżym osrebrzonych, technie powab niezdrowy, co odurza i obezwładnia.

Idą wprost na mnie wrocie, okrutne, nieubłagane. Idą ciche, zatajone i zawsze, zawsze pełzające...

Zabrały mi blask księżycy, zakryły światło chat dalekich; pomiędzy mną a światem żywych całun śmiertelny rozwinęły.

Nie już nie widzę, tylko gibkie, węzowe, wijące się i rozpluwające kształty. Już zimne usta w twarz się moją wpiły, już lodowate objęcia szyję mi ściskają. Już taka głucha, dławiąca, beznadziejna cisza w duszę zapada, jakby to był koniec wszystkiego.

Nagle w miejscu się zatrzymały. Wiatr powiał — w prawo i w lewo niemi zakółsał. Chwieja się zwolna, rytmicznie. Raz, dwa, trzy... raz, dwa, trzy...

Nieznaczenie zastęp, sznycowi podobny, spoistość traci, wydłuża się, rwie...

Oto już na mniejsze obłeczne bryły poszarpany. Oto już co było lawiną, lotnych widziadeł jest rojem.

A te bryły, te widziadła wirują, wirują...

Raz, dwa, trzy... raz, dwa, trzy...

Jest w nich wdziek zawrotny, i jest groza, włosy na głowie podnosząca. To wirują córki Herodjady, ogniki błędne, zmarłych dziecku dusze — może boginki, może czarownice...

I znów za ręce się ujęły, krag zataczyły ogromny, stopami ziemię ledwie muskają.

Nad ich głowami zabłyśły indyjskie, z ros srebrnych tkane, szale. W zwojach polotnych skrzą się, falują; wraz z nimi skrzy się i faluje cały płaszczyzna korowód.

Raz, dwa, trzy... raz, dwa, trzy...

Gdy na mnie nacierały, uciekałem. Gdy oddalały się, leciałbym za nimi. I przeklinam cielesność swą, na duchu ciężącą ołowiem. Złorzeczę pętom, które mnie trzymają przy życiu, wznieść się nie dając.

Ach! bom ja odgadł tajemnicę powietrznego hufca. On to mi porwał, on to przedemną kryje, on to w zaświaty unosi — moją kobietę...

Jak perła w łonie zamkniętej konchy, jak sułtanka w wieniec pływających bajader, tak zatajona przedemną i oczom moim zabrana moja kobieta.

O bolu głuchy, nurtującemu ziemię lawy strumieniowi podobny! O, bolu ostry, szponami tygrysa szarpiący pierś.

Wiedzieć, gdzie jest i — dostać się tam nie móżę...

O tęsknoto, z tęsknot wszystkich naj-sroższa!

W ziemię być wrośli i — widzieć ją, unoszoną w otchłań nieskończoności. O szaleństwo bezsilne, wszystkie męki piekła i czyszcza przerażające!

Krzyczęć chciałem, przeklinać, bluźnić. Ale mi wąż zimny oplótł serce, stopa szponiasta gniołła pierś; dłoń stalowa gardło ściskała. Dusila mnie żółć. Martwiałem, wściekłością dławionym.

A tam ramiona bajader splatają się i rozplatają. Gibkie, węzowe członki gną się jak powoje; przez mleczne ciała księżycy prześwieca; nad głowami indyjskie szale skrzą się brylantowo.

Wszystko wiruje, wiruje, wiruje...

Raz, dwa, trzy... raz, dwa, trzy...

Nagle — ciemność, pustka, nicność, grób.

Zniknęły moczarów duchy, zniknęły pływające widziadła, zniknął bajader chór, zniknęła ona.

Niechże i mnie otchłań porwie!

Rzuciłem się, jak szalenie, na estradzie, szarpając za ramię grubego Niemca w okularach, starannie chowającego do futerału batutę hebanową ze srebrnym okuciem.

— Co to było?... Co to było?... rwały mi się z ust zapytania napół nieprzytomne.

Niemiec przez błyszczące soczewki badać się zdawał: czy ma przed sobą ostry wybuch obłędu, czy też jego stan przewlekły? Musiał dobrać się z czegoś zgola innego, gdyż wyraz twarzy nagle odmienił.

— Pau pyta o walca? — tak dobrotliwie i spokojnie wyrzekł, jakby rzecz szła o kielbasę z czosnkiem, lub knedle ze sliwkami. — To był „Walc nocnych mgieł“. Bardzo ładny kawałek — sentymentalny... Jednak publiczność...

— Co tam publiczność!... Tak, wiedziałem, że to inaczej nazywać się nie może. Ale nie o nazwę chodzi. Powiedz mi pan: kto stworzył tę rzecz okropną? To nie jest muzyka: to jest krzyk — krzyk duszy. A wiesz pan czyjej duszy? Ha, ha, ha — mojej!

— No, no... — dziwił się pobieżliwie tłuscioci, zamykając futerał pięknym błyszczącym kluczykiem na jedwabnym sznurku. — Ja widzę, że pan entuzjasta. Pan pewnie pisuje do *Jugend*, do *Ver Sacra*. I przytem, na tem co piękne pan się zna. Muszę zaś wyznać, że wśród publiczności kąpielowej takich niewielu. Da pan wiarę? — w tym sezonie owego walca zagraliśmy dziś po raz pierwszy...

— Aby mi serce rozkrwawić!... Aby mi resztę spokoju i równowagi odebrać!...

— No, no...

— Pytałem o twórcę...

— Tego walca?

— Tej okropności.

— No, no... Chciałby pan mu powiedzieć?

— Tak. A potem — zabić go.

— *Herr Jesus!* No, no... I za cóż to?

— Za to, że mi najskrytszą tajemnicę z serca wykradł, że ja przez trąby, skrzypce, flety świata całemu na żer i urągawisko rzucił!...

— Tak, tak... Pan z pewnością do *Jugend* pisuje. I niezawodnie wierszem. A co do twórcy walca, to pan się myli: ani on pana nie zna, ani pan jego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zwala na zrezygnowanie z dochodów wspomnianego podatku, powtóre, reforma tego podatku musi wyjść na korzyść właścicieli domów, lecz także na korzyść czynszowników i musi przynieść tym ostatnim pewną ulgę.

Dalej omawiał P. Minister reformę podatku domowo-klasowego w dwu najniższych klasach i wyraził nadzieję, że Rząd niebawem wystąpi z propozycjami w tym kierunku.

W odpowiedzi na pytanie co do rozwoju dochodów podatkowych P. Minister stwierdził, że rozwój ten jest korzystny. Świadczy o tem daty z lat 1909, 1910 i 1911. W r. 1910 dochód z podatków pośrednich w porównaniu z czystym dochodem r. 1909 jest wyższy o 4-2 proc., a jeśli wliczymy monopol, to nawet o 5-8 proc. Rok 1911 w porównaniu z r. 1910 dał o 8 proc. więcej. Przy podatkach bezpośrednich wzrost ten przedstawia się nieco słabiej. Jednakże nawet taki wzrost dochodów nie upoważnia do nieograniczonego postępowania w zakresie polityki finansowej, gdyż z drugiej strony czekają nas coraz większe wydatki.

P. Minister poruszył z kolei kwestię przedłożenia o kolejach lokalnych i stwierdził, że Rząd zajmuje się tą sprawą bardzo poważnie; to tłumaczy też dlaczego Rząd nie wniósł wspomnianych przedłożeń w terminie poprzednio zapowiadzianym. Każdy projekt musi być szczegółowo rozpatrzony i nie można do programu włączać linii nie rentujących się, gdyż sytuacja na targu pieniężnym zmusza Rząd do jak największej ostrożności.

P. Minister oświadczył w końcu, że kurs renty stoi na razie nisko, ale mimo to nie daje powodów do pesymizmu i nie uprawnia do twierdzenia, jakoby bilans Państwa był nieczysty.

Na tem dyskusję zamknięto.

*Zamknięcie dyskusji i posiedzenia.*

Po przemowie p. Diamanda, który roztrząsał szczegółowo sytuację polityczną i finansową, posiedzenie zamknięto.

Dziś przed południem komisja zebrała się na dalsze obrady.

#### Z innych komisji.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji wojskowej w dalszym ciągu dyskusji nad przedłożeniem wojskowemu zabrał głos P. Minister obrony krajowej gen. Georgi i dał wyjaśnienia o przygotowywanej się noweli do ustawy wojskowej w sprawie zaopatrzenia tych, którzy podczas służby wojskowej ulegli nieszczęśliwemu wypadkowi, ewentualnie ich rodzinom. P. Minister oświadczył, że przeważna część tej noweli, obejmującej ogółem 10 paragrafów, jest już w porozumieniu z interesowanymi Ministerstwami załatwiona. Mowca wyraził nadzieję, że już w najbliższym czasie będzie mógł tę nowelę przedłożyć Izbie posłów.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji wodnej p. Angerman omawiał sprawę

budowy dróg wodnych, jako konieczność państwową.

Mowca polemizował z przeciwnikami dróg wodnych, występował przeciw zarzutom i przekupstwu i na podstawie dat statystycznych wykazywał upadek eksportu austriackiego, a wzrost importu niemieckiego, wreszcie zaś ciągły deficyt bilansu państwowego. Niemcy górują nad Austrią, bo pierwszej postarały się o racjonalną gospodarkę wodną. Gdyby Austria w przewidzianym poprzednio terminie była przeprowadzała budowę dróg wodnych, to z pewnością jej bilans handlowy byłby o wiele korzystniejszy. Austria straciła 10 lat, gdy Prusy pracowały.

Koło polskie — wywodził mowca dalej — broniło zawsze słuszności, niestety jednak żywiły nieprzyjaźnie dla Państwa brzołę górę. Nowela jest dowodem konieczności budowy dróg wodnych, należy ją gorąco powitać. Dodatki do noweli nie wyjaśniają sprawy, lecz ją mącą. Rentowność kanałów Izba fałszywie obrachowała. Także Rusini są w głębi swej duszy za drogami wodnymi, gdyż pragną poprawy bytu swych rodaków. Zamieszkały przez Rusinów obszar kraju z pewnością chce brać udział w postępie i rozwoju.

Koło polskie głosować będzie za nowelą, a mowca zastrzegł sobie, iż podczas dyskusji szczegółowej zaproponuje kilka zmian w interesie Państwa.

Na tem obrady przerwano.

Do subkomitetu, wybranego na wniosek p. Halbana przez komisję szkolną, weszli między innymi pp. Halban i Kolessa.

#### Z Koła polskiego.

Na wczorajszym posiedzeniu Koła polskiego P. Minister Długosz zabrawszy głos przed porządkiem dziennym, omawiał obecny stan prac budowlanych na linii kanału galicyjskiego.

W dyskusji nad tą sprawą przemawiali pp.: Śliwiński, Kozłowski, Haller i Kędzior.

P. Zamorski poruszył sprawę lokautu w Białej. Po krótkiej dyskusji jednogłośnie uchwalono działać w kierunku silnej akcyi pośredniczącej organów państwowych, celem szybkiego usunięcia lokautu.

Następnie uchwalono zwrócić uwagę Rządu na konieczność szybkiej akcyi pomocniczej dla okolic w Galicji zachodniej, dotkniętych klęską powodzi.

W sprawie tej zabierali głos pp.: Wróbel, Banaś, Tetmajer, Dobija, Łazarzski, Kędzior, Witos i Osuchowski.

## Sprawy krajowe.

(Posiedzenie krajowej Komisji dla włości rentowych).

□ Pod przewodnictwem J.E. P. Marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego od-

było się w gmachu sejmowym w dniu 25 b. m. posiedzenie krajowej Komisji dla włości rentowych. Obecni byli członkowie Komisji pp.: dr. Jan Hupka, dr. Michał Korol, dr. Damian Sawczak, Klemens Torosiewicz i Wincenty Witos.

Jako komisarz rządowy wziął udział w obradach radca Dworu Bogumił Szeligowski. Referował sprawę kierownik biura krajowej Komisji dla włości rentowych, radca Wydziału krajowego dr. Henryk Sawczyński.

Po przyjęciu do wiadomości protokołu obrad z ostatniego posiedzenia Komisji, przystąpiono do przyznania pożyczek rentowych. Pożyczki uchwalono w następujących powiatach:

Biała: jedną pożyczkę w kwocie 7000 koron i jedną w kwocie 2000 koron, razem 9000 koron.

Brzesko: jedną pożyczkę w kwocie 1600 koron.

Brzeżany: jedną pożyczkę w kwocie 20.400 koron.

Gródek: jedną pożyczkę w kwocie 1800 koron.

Husiatyn: jedną pożyczkę w kwocie 8500 koron i jedną w kwocie 7350 koron.

Jarosław: dwie pożyczki po 8000 koron i jedną w kwocie 2100 koron.

Kamionka Strumiłowa: jedną pożyczkę w kwocie 9500 koron, jedną na 6000 koron, jedną na 5000 koron, jedną na 4400 koron, jedną na 4300 koron i jedną na 4000 koron; — ogółem 6 pożyczek w łącznej sumie 33.200 koron.

Kałusz: jedną pożyczkę w kwocie 36.000 koron.

Lwów: jedną pożyczkę w kwocie 9400 koron, jedną w kwocie 7800 koron, jedną w kwocie 4600 koron i jedną w kwocie 1600 kor., — ogółem 4 pożyczki w sumie 23.400 koron.

Podhajce: jedną pożyczkę w kwocie 2600 koron.

Przemysław: jedną pożyczkę w kwocie 6000 koron.

Radziechów: jedną pożyczkę w kwocie 5800 koron, jedną w kwocie 4600 koron, jedną w kwocie 4400 koron, jedną w kwocie 3700 kor., — razem 4 pożyczki w sumie 18.500 koron.

Rudki: jedną pożyczkę w kwocie 1400 koron.

Ropczyce: jedną pożyczkę w kwocie 1500 koron.

Tarnopol: jedną pożyczkę w kwocie 9500 koron.

Tłumacz: jedną pożyczkę w kwocie 12.500 koron.

Trembowla: jedną pożyczkę w kwocie 8800 koron i jedną pożyczkę w kwocie 6000 koron, — razem 2 pożyczki w sumie 14.800 koron.

Wadowice: jedną pożyczkę w kwocie 7000 koron i jedną w kwocie 2550 koron, — razem 2 pożyczki w sumie 9550 koron.

Zbaraż: jedną pożyczkę w kwocie 8300 koron i jedną w kwocie 8000 koron, — razem 2 pożyczki w sumie 16.300 koron.

Zborów: jedną pożyczkę w kwocie 14.000 koron, jedną w kwocie 12.000 koron, jedną w kwocie 11.800 koron, jedną w kwocie 10.000 koron, jedną w kwocie 9450 koron, jedną w kwocie 7400 koron, jedną w kwocie 6650 koron, jedną w kwocie 6300 koron, jedną w kwocie 5700 koron, jedną w kwocie 5500 koron, jedną w kwocie 5000 kor., — razem 11 pożyczek w sumie 93.750 koron.

Złoczów: jedną pożyczkę w kwocie 11.000 koron, jedną w kwocie 6500 koron i jedną w kwocie 6200 koron, — razem 3 pożyczki w sumie 23.700 koron.

Ogółem przysłała krajowa Komisja dla włości rentowych na ostatnim posiedzeniu 50 pożyczek w sumie 401.500 koron.

## Wrzenie w Macedonii i Albanii.

Nietylko w Europie, lecz także w Konstantynopolu uznano, że sprawa macedońska zaogniła się znnowu.

Od lutego krąży po Macedonii w otoczeniu gubernatorów wilajetów i wysokich urzędników ministerialnych minister spraw wewnętrznych Hadzi Adil-bey, studiując stosunki na miejscu. Studya to nietylko mozolne, lecz nawet niebezpieczne tu i owdzie. Na terytorium albańskim np., pod Ipek, omal nie wpadł minister w ręce powstańców, których z trudem odparto.

Minister styka się bezpośrednio z ludnością, głównie ze starszą gminą zwiedzianą. Oświadcza, że wybrał się nie po to, by dawnym sposobem, przyrzekać złote góry, a potem nie nie dać. Okrągo 12 milionów franków gotówką przeznaczono na najgwałtowniejsze potrzeby ludności macedońskiej i dla przeprowadzenia najniezbędniejszych reform. Te miliony stanowią majądzwyczajny niejako dodatek do normalnego budżetu Macedonii i Albanii; owym sumptem budować ma się drogi i szkoły, pomnożyć zastępy żandarmeryi.

Hadzi Adil bey żywi nadzieję, że misya jego nie będzie bezowocną. Wypadki wszakże stają w poprzek temu optymizmowi. Przynajmniej o rychłym a gruntownym uspokojeniu, o jakim marzy minister nie może być i dziś jeszcze mowy. W Albanii utrudnia sytuację niezgodność szczepów. Katolicy Malisorzy zajmują wrogie stanowisko wobec muzułmańskich Albańczyków i jeśli napadli na ministra, to trudno ztąd wnioskować, jakoby byli pokojowo usposobieni. W dystryktach, miastach i wsiach przychodzi do starć nieustannych z żandarmeryą i oddziałami wojskowymi. W mieście albańskim Dibra w ciągu dwu tygodni dwukrotne starcia takie przybierały charakter formalnej bitwy.

68)

## CZARODZIEJKA Z GUILDŃ.

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Część druga.

VI.

(Ciąg dalszy).

— I wtedy Pan Bóg polecił panu?...

— Opiekę nad panią. Bardzo mi nawet wymawiał, że panią opuściłem przez czas jakiś: „Jako, czy nie zrozumiałeś, że ci ją powierzył, abys jej bronił razem z jej dzieckiem przed ludźmi, nietylko przed ich złośliwością, ale także przed surowością, z jaką życie ją traktuje. Zarabia trzy do czterech franków dziennie“...

— Pięć franków, panie! Nie mniej!

— Zapewne źle słyszałem. „Zarabia pięć franków dziennie, ale nie pracuje codziennie. Odliczywszy niedziele i bezrobocie, zaledwie jej się udaje pomimo swoich paluszków wróżyć, zarobić około stu franków miesięcznie. I z tego trzeba zapłacić czynsz, wyżywić dwie osoby, ubranie, zapłacić meble. Och! jedna z dwóch osób na tem nie cierpi, dziecku niczego nie brakuje! ale matka wyczerpuje się, odmawiając sobie wszystkiego, wtedy, gdy ty, istoto do niczego, rzucasz lekkomyślnie setkami franków na stół gry. Powinieneś się czerwienić ze wstydu!“

— I pan się zaczerwienił!

— Naturalnie, bo Pan Bóg miał słuszność. Ale, bo też trzeba powiedzieć, że znalazłem dumę tej mamy, która zabija się dla swego syna i musiałem czekać, aż będzie pogrzebiona, prawie zwyciężona, aby się ośmielić przyjść do niej i narzucić jej moją pomoc w imię tego syna, dla którego powinna się zachować.

Raptem, Naïc zaczęła płakać, ale ciuchtko, jakby z radości. Marząca jej dusza Bretonki rozrzewniała się subtelną fantazyą, którą Klaudyusz wymyślił, aby jej przyjść z pomocą. Było to coś jakby czar, który unosił ją z tej ziemi, gdzie dotychczas doznawała samych tylko boleści. Instynktownie przyciągnęła rękę Klaudyusza do swoich ust i ucałowała; przy tym ruchu odsłoniła niebezpiecznie część gorsu i Klaudyusz wstrząsnął się od stóp do głowy: „Och! czy możliwe, pomyślał, aby to były piersi kobiety, która była matką!“... Lecz Naïc teraz już się okryła, zawstydzona tą chwilą zapomnienia. I wyrzekła z prostotą:

— Mała wróżka przyjmuje pomoc pana, nie dla siebie, gdyż śmierć byłaby dla niej wyzwoleniem, ale dla swego syna, któremu jest konieczne potrzebna.

— Trzeba pani wypoczynku, żelaza, lekarstw, jestem tego pewny.

— Tak, to właśnie doktor mi powiedział, a ja nie mogłam...

Klaudyusz otworzył szufladkę stolika noowego i wsunął tam szybko zwitek dziesięciu banknotów po sto franków.

— Och! panie, jeden wystarczy!

— Gdybyś wiedziała, mała wróżko, jak to niewiele dla mnie znaczy! A zresztą, to jest tylko pożyczka — dodał z wielką powagą. — Te dziesięć paluszków w stokroć mi to odrobnią... A przeto, nie chodzi tu tylko o zdrowie, o leczenie; czyż nie trzeba przygotować, zarobić majątku dla ukochanego dziecka?

Ach! to dotykało jej tajemnej ambicyi, pragnienia, żeby zdobyć bogactwo dla Marka!

— Pan więc wszystko odgaduje? — szepnęła.

— Kiedy mi pani pozwoli się odwdziżyć?

— Niech pan sam osądzi; potrzebuję czuć nad moją dobrą sławą.

— Dlatego też nie przeciagam dłużej mojej wizyty. Do widzenia wkrótce!

Uściskał serdecznie jej rękę, po koleżeńsku i odszedł uspokojony, prawie zadowolony. Nie domyślał się, iż sprawił Naïc tyle samo radości, co boleści, bo aż do chwili powrotu syna nie miała innej myśli, tylko tę, którą szeptała:

— Mój Boże! jakże miło byłoby go pokochać!... Ale nie powinnam, ze względu na Marka, na mnie samą... na niego!... Nie, nie powinnam!

VII.

Kochała go. Och! co do tego nie miała już żadnych wątpliwości, nie przez wdzięczność, nie dla tego, że uratował jej życie a dziś pomagał jej w nieszczęściu; kochała go, bo go kochała, bo wszedł w jej duszę i serce jej było pełne jego istoty. Nigdy jeszcze, nawet wtedy, gdy była narzeczona Anzelina Treburnee, nie rozumiała potrzeby, wspólnego pożycia z mężczyzną. A przecież była całkiem pewna, że to się nigdy nie stanie. Zresztą, Klaudyusz dał jej doskonale uczuć: „dobrzy przyjaciele, towarzysze... kochankowie, nigdy...“

— Bo on sobie wyobraża...

Ach! co za dotkliwa boleść, co za olbrzymi żal, gdy ta myśl jej przychodziła! I jak bardzo potrzebowała pieszczoty Marka, aby ją odpędzić!...

— On jest wszystkim, trzeba, żeby był wszystkim dla mnie, mój mały pieszczotek!

Zdławi w sobie swoją miłość bez nadziei.

— Czemże ja jestem, w gruncie rzeczy? Jedną z owych nie znaczących istot o których mi wspominał śmiejąc się. Zapewne, że gdybym chciała, posiadałabym go; trzeba by tylko wyprowadzić go z błędu... A potem?... skoro w słodkiej beznadziei rzucił się w jego ramiona?... Nie mógłby ani pomyśleć, żeby się ze mną ożenił... Byłabym tylko kochanką, jak każda inna... Znudziłby

się mną... Albo, gdyby mi był wierny, jakąż zawadą stałabym się dla niego, który jest tak dobry i szlachetny! Jego rodzina by mnie przeklinała... Jakąż przyszłość bym sobie zgotowała?...

Nie, nie pójdzie na złą drogę, pomimo tak kuszących kwiatów, którymi widziała ją zarośniętą.

Lecz nowe cierpienia ją czekały, których nie przewidziała: słodko-złośliwe uśmiechy, aluzje zaledwie maskowane, zazdrośne podejrzliwości sąsiadek, którym była zmuszona poniekąd zaufać. Na trzy dni przedtem, po wizycie lekarza, skarżyła się, że nie ma środków, żeby się leczyć, a nawet, żeby sobie pozwolić na kilka dni wypoczynku. Obecnie mogła wziąć urlop, kupować stare wino, dobre pożywienie, spędzać popołudnia na trawnikach Auteuil, aby korzystać z bladych promieni słońca. Zkąd przyszła ta nagła zmiana w stosunkach majątkowych? A przeto, odesłała robotę z oznajmieniem, że potrzebuje wypoczynku i dopiero w przyszłym miesiącu weźmie się na powrót do pracy. Złośliwe języki powtarzały:

— Wiemy, co to znaczy!

Szpiegowano ją, gdy wychodziła do Laszku, bo sobie wyobrażano, że kłamie i chodzi po prostu do Paryża na zdobycie pieniędzy. Czyż nie wiadomo każdemu, w jaki sposób młode i ładne dziewczęta zarabiają pieniądze? I ponieważ nie można było odkryć nie podejrzanego, przypomniano sobie niejasno, że pewien bardzo elegancki młody człowiek wszedł kiedyś do domu, wsunął się na boczne schody, nie pytając o nikogo dozorczyń. Nikt nie mógł na pewne twierdzić, że był z wizytą u pani z piętego piętra, ale ponieważ żaden z lokatorów tego piętra go nie znał, wynik był kategoryczny: matka małego Marka miała kochankę!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wprost wrogię przeciwko Turcyi u-  
sposobienie panuje w najbardziej na pół-  
noc i najbardziej na południe wysuniętych  
okolicach. Półtrzęcia miliona Albańczyków  
głośno szmerze przeciwko nowemu sułtanowi.  
Rząd turecki owo niezadowolenie przypisuje  
nieporozumieniu i pociesza się nadzieją, że  
szczodrość rządu na cele użyteczności w Al-  
banii przełamie niechęć Arnautów do no-  
wego systemu. Ale na razie ten plaster go-  
rący nie spowodował reakcyi w uśposobieniach.

Kłopotacząc się przedewszystkiem Al-  
bania, rząd turecki niedostateczną tylko zwraca  
uwagę na Macedonię. Teraz ruch bułgarski  
znowu z większą występuje siłą. Komitadzio-  
wie po nadaniu Macedonii konstytucyi przez  
nowy rząd turecki zeszli z gór, zaniechali  
wszelkiej akcyi i zdawało się, że zerwali raz  
na zawsze z zakusami rewolucyjnymi.

Obecnie jednak komitadziowie wyruszyli  
znowu w góry. Sieje, jak dawniej, postrach  
drużyna Piotra Chanlewa. Stefan Strupa po-  
nownie zgromadził dokoła siebie zastęp zde-  
cydowanych na wszystko. Popał wykonał  
w Ochrydzie zamach na prefekta policyi. Osa-  
czony padł wprawdzie od kuli, jednak przed-  
tem położył czterech żandarmerów trupem.  
W gmachach Banku de Salonique w Mona-  
styrze i Rezinie znaleziono podłożone puszki  
z dynamitem. Życie ludzkie straciło znowu  
wszelką wartość: strzela się do ludzi, jakby  
to były wróble. Pod tym względem obie stro-  
ny postępują jednakowo. Dość zaznaczyć, że  
od lipca r. z. zastrzelono 27 wódzów drużyn.

Słowem Macedonia cała wygląda, jak  
jedno pobojowisko. Walka zaś nie słabnie,  
owszem zatacza coraz dalsze kręgi, staje się  
coraz namiętniejszą.

## Groźne położenie w Marokku.

Coraz bardziej niepokojące wieści nad-  
chodzą z Fezu. Okoliczne szczepy berberskie  
powstały, a wzmocnione posiłkami z głębi  
kraju, obległy Fez, gdzie świeżo rozgłosił się  
generalny rezydent, gen. Lyautey. Udało im  
się w kilku punktach uczynić w obwarowa-  
niach wyłom i wtargnąć do miasta. Wyparto  
wprawdzie intruzów, a nawet ściągano ich,  
jednakże nie przeszkodziło to im nrządać  
dalszych szturmów na miasto. Rozeszły się  
nawet pogłoski, że Fez już zdobyty przez  
powstańców i że gen. Lyautey wpadł w ich  
ręce. To nie potwierdza się na szczęście.  
W każdym razie ostatnie wiadomości wcale  
nie dodają otuchy i jeśli szczerzej założymy  
Fezu nie będzie dana w czas odsiecz, goto-  
wo się spełnić, co przedewszystkiem jako fakt  
już dokonany podały pogłoski. Zamknięci,  
zewsząd osaczeni, gen. Lyautey i sułtan Mu-  
ley Hafid znajdują się w położeniu wprost  
rozpacziwym, skazani na defenzywę z jej uje-  
mniemi następstwami.

Wygląda to tak, jakby wszystko, co  
Francya zdziadła w ostatnim roku w pań-  
stwie szeryfa poszło w rozpiskę, skoro po-  
dobnie jak z wiosną r. 1911 w odsieczy cała  
nadzieja Fezu. W istocie też trudne nawet  
przypuszczać, by zamknięta w Fezie załoga,  
złożona z 4—5 tysięcy wojska regularnego,  
dała sobie radę z zalewem barbarzyńców.  
Wprawdzie w Fezie znajduje się również  
garstka wojska sułtańskiego, jednakowoż ani  
liczba, ani sprawność nie dorasta ona zadani-  
u. Co do zapasów amunicyi i żywności brak  
bliższych szczegółów, a prawdopodobnie się  
wydaje, że i pod tym względem stosunki nie  
są pomyślne.

Że w Paryżu położeniem Fezu zanie-  
pokojono się żywo, dowodzi między innemi  
uchwała rady gabinetowej zarządzająca wy-  
słanie do Marokka pomocy w sile 47.000  
ludzi. Najbliższemu zadaniu tej siły zbrojnej  
będzie wyswobodzenie Fezu i ubezpieczenie  
zarówno stolicy, jak drogi wodzącej ku niej  
od wybrzeża przeciwko ponownym atakom.  
Ale akcja ta wymaga pewnego czasu. Zebra-  
nie wojsk w portach, zład mają wypłynąć,  
transport morzem, wyładowanie na niezbyt  
dostępnym wybrzeżu marokańskim — wszyst-  
ko to są zabiegi kłopotliwe i niejedną ty-  
dzień minie, zanim owe posiłki dotrą do  
bram Fezu. Z Rabat do stolicy jest około  
180 klm., z Casablanki prawie 250; jakoż  
w roku przeszłym pochód na Fez trwał po-  
nad 1 miesiąc. Obecnie może czas ten być  
dziesięć skrócony, ponieważ zeszłoroczna ekspo-  
dycja nie przeszła bez śladu. Na razie wszyst-  
kie rozporządzenia oddziały wojskowe z ok-  
lic Casablanki i Rabat pchnięto na Fez;  
ale i one niezbyt prędko staną u celu, gdyż  
po drodze opędzać się muszą przed podja-  
zdami krajowców. Potrawa więc czas jakiś ów  
krytyczny stan Fezu; każdy zaś dzień oble-  
żenia polepsza widoki przeciwnika, który  
ściąga z głębi kraju coraz nowe zastępy  
sprzymierzonych plemion. Jak zaś niepewne  
musi być położenie, świadczy o tem między  
innemi również uporeczywe obstawanie Muley  
Hafida przy zamiarze abdykacyi. Widocznie,  
znając stosunki, obawia on się, że gotowo  
wybuchną ogólne powstanie w Marokku i  
wcale nie pragnie, by ono zastało go na tro-

nie. A jeśli Muley Hafid pomimo wszelkich  
namów ze strony francuskiej spełni swój za-  
miar, to krok jego stanie się nową i nie-  
bezpieczną komplikacją.

Cały ciężar tej groźnej sytuacji w Ma-  
rokku spoczął teraz na barkach gen. Lyautey-  
a. Dobrą przeszłość szkołę na Madaga-  
skarze i w Tonkinie, zna on wszystkie oso-  
bliwości walk kolonialnych. Dotychczas wszę-  
dzie występował jako praktyczny krzewi-  
ciel systemu *pénétration pacifique*: po mili-  
tarnem zgnieceniu przeciwnika, przedzierzał  
się w organizatora i bardzo skutecznie umiał  
przeprowadzać to zadanie. Ale tutaj pierw-  
szą część jego taktyki — owo militarne po-  
konanie krajowców, jeży się od niezmiennych  
trudności. Wątpię nie można, że jako żoł-  
nierz, spełni gen. Lyautey swe zadanie su-  
miennie i że ostatecznie wojska francuskie  
przełamają opór ludności miejscowej. Niepo-  
dobna wszakże przewidzieć, ile przytem ofiar  
będzie musiała ponieść Francya dla ocalenia  
swej powagi w Marokku i dla osiągnięcia  
nakoniec tego, co jej traktaty przyznały.

Na razie sprawa znajduje się w fazie  
krytycznej, a dalszy jej rozwój w znacznej  
mierze zawisł od tego, jaki obrót weźmie  
w dniach najbliższych położenie w Fezie.

Fez. (Ag. Havasa). Ostatniej nocy  
panował spokój. Wydano wszelkie możliwe  
środki ostrożności celem odparcia ewentual-  
nego ataku. Zburzenie meczetu wywarło wiel-  
kie wrażenie wśród krajowców. Konieczne  
jest wzmocnienie stanu liczebnego wojsk  
francuskich, aby można przejść do akcyi  
zaczepnej.

Francuzi mieli następujące straty: 1 ofi-  
cer zabity, 2 ciężko, 2 lekko rannych, 60  
żołnierzy rannych. Straty nieprzyjaciela są  
znaczące. Znalezione 35 trupów w rowach  
obozu majora Sellerta.

## KRONIKA.

Lwów, 31 maja.

### Kalendarz.

S o b o t a (1 czerwca).  
Nikodema. — Patrykia. — Świętopełka.  
Wschód słońca o godzinie 3:22 rano, za-  
chód słońca o godz. 7:20 po południu.  
Temperatura. O godzinie 12 w połu-  
dniu + 18 stopni C.

— Wybór uzupełniający jednego człon-  
ka Rady powiatowej w Nowym Targu z grupy  
większych posiadłości rozpisano Prezydium c. k.  
Namiestnictwa na dzień 19 czerwca b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powia-  
towem, o godzinie 12 w lokalnościach, wskaza-  
nych w kartach legitymacyjnych, które doręczy  
wyborem starostwo.

— Uniwersytetowi lwowskiemu po-  
święciła znana księgarnia lwowska Gubrynowi-  
cza i Syna witrynę sklepową. Całość, urządzo-  
na bardzo gustownie, z portretem króla Jana  
Kazimierza po środku, gromadzi od rana do  
wieczora liczne zastępy ciekawych.

— Egzamin z rachunkowości pań-  
stwowej złożony z odnaczeniem przed komisją  
egzaminacyjną w Namiestnictwie p. Stefania  
Pollakówna.

— Zareczyziny. W kościele N. Panny Ma-  
ryi w Krakowie, odbyły się zareczyziny Maryi hr.  
Potockiej, córki s. p. Andrzeja i Krystyny z  
hr. Tyszkiewiczów, z Pawłem hr. Dzieduszy-  
ckim, synem dziedzicznego członka Izby panów,  
ordynata Poturzyckiego, Tadeusza i Anny z hr.  
Dzieduszyckich. O godz. 12 podejmowała śnia-  
daniem matka narzeczonej w pałacu pod Bara-  
nami grono rodzinne. W wiliu odbył się u hr.  
Stanisława Tarnowskich na Szlaku wieczór  
dla młodej pary. Obecne były rodziny: Poto-  
ckich, Dzieduszyckich, Tyszkiewiczów, Tarnow-  
skich, Radziwiłłów, Zamoyskich, Szembeków,  
Wodzieckich, Branicich, oraz grono bliźszych  
przyjaciół. Ślub ma się odbyć we wrześniu w  
Krzeszowicach.

— Wycieczka. Na zaproszenie ks. An-  
drzejowej Lubomirskiej wyjechało przed kilku  
dniami 26 uczennic Zakładu naukowo-wycho-  
wawczego p. Niedzielskiej pod przewodni-  
ctwem przełożonej, dyr. Jamrógliewicza i nau-  
czycielki p. Thon do Przeworska. Księżna i  
jej córka, księżniczka Marya towarzyszyły wy-  
cieczce tam i z powrotem, na miejscu zaś po-  
dejmowały wycieczkę gościnnie.

Celem wycieczki było zaznajomienie uc-  
zenic z gospodarstwem rolnem i przetwarza-  
niem jego produktów. Uczennice zwiedziły cukro-  
wnię, wzorowe chlewnie, dwie obory była ra-  
sowego, stadniny i warsztat mechaniczny. —  
Objaśnić udziału uprzejmie dyrektor dóbr or-  
dynackich, p. Jarochowski.

Przed odjazdem uczennice zwiedziły wspa-  
niały kościół w Przeworsku, gdzie odśpiewały  
nabożne pieśni, starą kaplicę i mauzoleum ro-  
dowe, w którym spoczywają popioły przodków  
dzisiejszego ordynata.

— Restauracja Wawelu. Krajowy ko-  
mitet restauracyi Wawelu odbędzie w Krako-

wie posiedzenie we środę, dnia 5 czerwca b. r.  
pod przewodnictwem JE. P. Marszałka Stani-  
sława hr. Badeniego. Na porządku dziennym:  
szczegóły dalszej restauracyi Wawelu.

— W sprawie Rapperswylu. Od prof.  
dr. Jerzego hr. Mycielskiego otrzymujemy z pro-  
śbą o zamieszczenie pismo, wysłane do p.  
Józefa Gałęzowskiego, dyrektora Muzeum na-  
rodowego w Rapperswylu i prezesa Rady Mu-  
zealnej. Brzmi ono jak następuje: Jasne Wiel-  
możny Panie Pułkowniku! List JWPana, da-  
towany 15 z. m., a jako list otwarty opubi-  
kowany w dziennikach, doszedł mnie w Rzy-  
mie, zład dopiero przed kilku dniami wróci-  
łem do Krakowa. Ponieważ treść tego listu,  
jakkolwiek do mnie prywatnie skierowanego,  
dotyczyła Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Na-  
rodowego w Rapperswylu, któremu mam za-  
szczyt przewodniczyć, przeto odpowiedź mogłem  
dać dopiero po przedłożeniu listu JWPana peł-  
nemu Wydziałowi Towarzystwa, co też wczoraj  
uczyniłem.

W sprawie powołania JWPana do skła-  
du Zarządu Tow. Przyjaciół Muzeum nar. w  
Rapperswylu pozwalam sobie wyjaśnić co na-  
stępuje: Walne Zgromadzenie uchwalając sta-  
tut Tow. i przyjmując § 9 tegoż, przez c. k.  
Namiestnictwo zatwierdzonego statutu, który ka-  
żdorazowego dyrektora Muzeum z tytułu jego  
urzędu *ipso facto* czyni wirylnym członkiem  
Zarządu Towarzystwa — wzorowało się w  
tym względzie na statucie innego, analogicz-  
nego Towarzystwa Przyjaciół Muzeum narodowe-  
go w Krakowie, którego każdorazowy dyrektor,  
jako taki, wchodzi automatycznie do Zarządu  
instytucyi, dobro Muzeum mającej na celu. —  
Jest zupełnie i naturalnie zrozumiałe, że To-  
warzystwo, zawiązane po to, aby się tem Mu-  
zeum opiekowało i o jego rozwój starało, mu-  
si z temże Muzeum pozostawać w jak najści-  
ślejszym kontakcie, oczywiście przez jego na-  
czelnego dyrektora. Towarzystwo Przyjaciół Mu-  
zeum krakowskiego ma w swoim Zarządzie  
członkiem wirylnym p. dyrektora Feliksa Ko-  
perę i coroczne Walne Zgromadzenie obiera go,  
nie pytając, czy on wybór przyjął zechce, ani  
nie odnosząc się w tym względzie do Rady m.  
Krakowa, iżby ta zezwoliła prof. Koperze, aby  
był członkiem Zarządu Towarzystwa. Podobne  
mandaty wirylne, statutowo zatwierdzone, ist-  
nieją w wielu instytucjach publicznych, że  
wymienimy tu choćby tylko Towarzystwo Szko-  
ły Ludowej, nie wspominając już o ustawie Sej-  
mu krajowego, w którego skład wchodzi aż 12  
wirylistów z racyi ich urzędowego charakteru.

Towarzystwo przyjaciół Muzeum narodo-  
wego w Rapperswylu zawiązało się w roku ze-  
szłym po to, aby dla spraw tego Muzeum po-  
zyskać opinię publiczną w kraju, a po za jego  
granice szerzyć znajomość kultury polskiej  
przez Muzeum, nieść mu zorganizowaną a sku-  
teczną pomoc materialną i moralną, by się tem  
rychlej przyczynić do uporządkowania i usu-  
nięcia braków, które w roku zeszłym stwier-  
dziła komisja i którym w swem orzeczeniu  
dała niedwuznaczny wyraz. W tej bardzo tru-  
dnej pracy pragnie Towarzystwo nasze z dy-  
rekcyą Muzeum iść ręką w rękę i w tym wła-  
śnie celu walne zgromadzenie na podstawie  
§ 9, zaliczyło JWPana do składu członków zar-  
ządu, zarząd zaś przysłał JWPanu zawiado-  
mienie o każdorazowym posiedzeniu.

Wbrew oświadczeniu i protestowi JWPana,  
że Towarzystwo nie miało prawa bez uprzed-  
niego porozumienia się z Radą muzealną, obie-  
rać JWPana członkiem swego zarządu, twier-  
dzimy, że Tow. miało nie tylko prawo, ale i  
obowiązek taki paragraf do swego statutu wpro-  
wadzić; nadto widzimy się zmuszeni zastrzedz  
się imieniem zarządu Tow. jak najkategorycz-  
niej przeciw twierdzeniu JWPana, jakoby Tow.  
Przyjaciół Muzeum nar. w Rapperswylu chcia-  
ło wprowadzić w błąd społeczeństwo polskie,  
albowiem było przeciwnie: chciało ono w ten  
sposób dać dowód, że wierzy w dobrą wolę  
dyrekcyi Muzeum rapperswylskiego i jej szcze-  
rą chęć dokonania istotnych reform przy współ-  
udziale i pomocy polskiego społeczeństwa.

Po za moralnym, Towarzystwo nasze nie  
ma innego przymusu, aby JWPana mieć w gro-  
nie swego zarządu, ale rezygnacyi Jego, jako  
przeciwnej statutowi, nie możemy na razie przy-  
jąć do wiadomości i uwzględnienia. Wszelako  
na następem walnem zgromadzeniu list JWPana  
zostanie odczytany i wydział zasięgnie opi-  
nii walnego zgromadzenia, czy uzna ono za  
wskazane odnośny paragraf statutu zmienić.

Racz przyjąć JWPanie Pułkowniku wy-  
razy poważania.

Prezes Towarzystwa  
prof. dr. Jerzy hr. Mycielski.

— Za duszę s. p. Bolesława Prusa  
odbędzie się żałobne nabożeństwo, staraniem  
Towarzystwa dziennikarzy polskich we Lwowie,  
dnia 3 czerwca, w poniedziałek, o godz. 9 rano  
w archikatedrze lwowskiej, przed wielkim oł-  
tarzem. Mszę św. odprawi ks. Biskup Ban-  
durski.

— Nowy urząd pocztowy. Z dnem 1  
czerwca b. r. wchodzi w życie nowy urząd po-  
cztowy w miejscowości Spytkowice z urzędową  
nazwą „Spytkowice koło Zatora“. Do miejscow-  
ego okręgu doręczeń nowego urzędu pocztow-  
ego przydzielono gminę Spytkowice wraz z  
wsiami Dębina, Górki, Kępki i Wróblówki, tu-  
dzież obszar dworski Spytkowice wraz z domem

Staw, folwarkiem Wawrzek i karczmą Weso-  
ła, — zamiejscowy zaś okręg doręczeń tego u-  
rzędu tworzyć będą Bachowice z wsiami Górki  
i Kaniów, tudzież Miejsce, jakoteż obszary dwor-  
skie Bachowice i Miejsce.

— Prawo publiczności. P. Minister  
oświaty nadał prawo publiczności na rok szkol-  
ny 1911/12 1—6 klasie przyw. gimnazjum żeń-  
skiego SS. Bazylianki we Lwowie.

— Otwarcie kolei Drohobycz-Tru-  
skawiec-Zdrój. Dyrekcyja kolei państwowych  
we Lwowie donosi: W dniu 1 czerwca oddana  
będzie do publicznego użytku kolej lokalna Dro-  
hobycz-Truskawiec-Zdrój. Bliższe szczegóły za-  
warte są w dotyczących ogłoszeniach. Rozkład  
jazdy uwidocznił jest w ściennym rozkładzie  
jazdy, ważnym od 1 maja b. r. Jako pierwszy  
pociąg osobowy wyruszy 1 czerwca pociąg nr.  
5651 z Drohobycza o godzinie 5 rano a przy-  
będzie do Truskawca Zdroju o godz. 5 min. 57  
rano.

— Wielki popis gimnastyczny ucze-  
nie wszystkich szkół miejskich lwowskich, od-  
będzie się w niedzielę, dnia 2 czerwca b. r.,  
o godz. 5 po południu na boisku sokolem przy  
ul. Cetnerowskiej.

W ćwiczeniach tych weźmie udział prze-  
szło 1500 uczennic, które wykonają ćwiczenia  
wolne w takt muzyki, ćwiczenia na przyrzą-  
dach, gry i zabawy. Ćwiczenia te wykażą po-  
stęp szkół lwowskich na polu wychowania fi-  
zycznego dziewcząt.

— Losowanie posagów. Dnia 24 czer-  
wca b. r. odbędzie się w kaplicy św. Zofii we  
Lwowie po odprawieniu Mszy św. o godzinie  
9 przed południem losowanie posagów z fun-  
dacyi: im. Jana Antoniego Łukiewicza, im. Ka-  
rola Soboty, im. Elżbiety Czarkowskiej, im.  
Wincentego Łódzia Ponińskiego i im. Gwidona  
Milana.

Do losowania posagów z fundacyi im. Ja-  
na Antoniego Łukiewicza, Karola Soboty i El-  
żbiety Czarkowskiej prócz dziewcząt, znajdujących  
się w Zakładzie SS. Miłosierdzia św. Kazimie-  
rza we Lwowie, będzie przypuszczonych 10 in-  
nych dziewcząt, które przedstawi proboszcz rzy-  
m. kat. parafii św. Mikołaja we Lwowie. Kompe-  
tentki mają się zgłosić w tym celu u przeło-  
żonej Zakładu SS. Miłosierdzia, względnie w  
kancelaryi rzym. kat. urzędu parafialnego św.  
Mikołaja we Lwowie, najpóźniej do 19 czer-  
wca b. r. i udowodnić metrykami urodzenia,  
metrykami śmierci obojga rodziców, tudzież le-  
galnem świadectwem ubóstwa i moralności, że  
ukończyły 8 rok życia, a nie przekroczyły 24,  
że są ubogimi sierotami po obojgu rodzicach,  
że urodziły się z rodziców ślubnych i zachowu-  
ją się moralnie. Wygrywająca posag z fun-  
dacyi im. Elżbiety Czarkowskiej, będzie obo-  
wiązana modlić się za duszę fundatorki, szcze-  
gólnie w dniu rocznicy jej śmierci, tj. dnia 19  
czerwca każdego roku.

Do losowania posagów z fundacyi im.  
Wincentego Łódzia Ponińskiego i Gwidona Mi-  
lana oprócz wychowanek Zakładu św. Kazi-  
mierza i 10 dziewcząt, które przedstawi pro-  
boszcz rzym. kat. parafii św. Mikołaja we Lwo-  
wie, będą przypuszczone także inne dziewczęta,  
które udowodnią metryką urodzenia, świade-  
ctwem ubóstwa i moralności, że ukończyły 8  
rok życia, a nie przekroczyły 24, że są religii  
katolickiej, urodzone z ubogich rodziców w  
Galicyi i zachowują się moralnie. Odbardzone  
posagiem z fundacyi im. Wincentego Łódzia  
Ponińskiego, będą obowiązane modlić się za  
spokój duszy fundatora, a w dniu rocznicy  
śmierci jego, tj. w dniu 24 czerwca każdego  
roku wysłuchać Mszy św. Podania udokumen-  
towane o przypuszczenie do losowania należy  
wnosić do protokołu podawczego c. k. Nami-  
estnictwa najpóźniej do dnia 17 czerwca b. r.  
włącznie. Podania należyście nieudokumentowa-  
ne lub wniesione po tym terminie, nie będą  
uwzględnione. Odbardzone posagiem z jednej z  
wymienionych wyżej fundacyi, nie mogą ubie-  
gać się po raz wtóry o posag z tej samej fun-  
dacyi. Wygrane sumy posagowe będą na rzecz  
wygrywających aż do czasu ich zamążpójścia  
lub osiągnięcia fizycznej pełnoletności korzy-  
stnie ulokowane.

— Listonosz wiejski. Z dn. 1 czerwca  
b. r. zaprowadza dyrekcyja poczt i telegrafów przy  
urzędzie pocztowym w Busku tygodniowo sześci-  
razową służbę listonosza wiejskiego, dla miej-  
sowości Czuczmany humnickie, Humiska i  
Wierzblany.

— Zapalki fosforowe. Z dn. 1 lipca  
b. r. wchodzi w życie zakaz wprowadzania w  
obróć handlowy zapalek fosforowych.

Magistrat przestrzega kupców przed gro-  
madzeniem ponad rzeczywistą potrzebę za-  
pasów tych zapalek, gdyż po wejściu w życie  
zakazu, obrót handlowy tymi zapalkami jest  
bezwzględnie niedopuszczalny, a przekraczają-  
cy ten zakaz będą surowo karani.

— Na lwowskie Tow. ratunkowe.  
Pp. Wanda z Czyżewiczów Rońska, dr. Adam  
Czyżewicz i Jan Czyżewicz złożyli na cele  
lwowskiego Tow. ratunkowego kwotę 5000 kor.,  
po myśli ustnego życzenia s. p. ojca ofiaro-  
dawców, prof. Adama Czyżewicza. Za ten hoj-  
ny dar składa zarząd Tow. szczerze podzięko-  
wanie,

— Wystawa robót artystycznych  
uczenic kursu p. Maryi Dudrewiczowej została

otwarta 29 b. m. w szkole im. Staszica, ulica Podwale. Na wystawie tej jest całe mnóstwo rzeczywiście przepięknych robót: koronek iryjskich, irlandzkich, „tenerifa“, klockowych i t. d., ponadto hafty kolorowe, roboty gobelinowe, wyszywania na tiulu i t. d. Duże uznanie należy się p. Marvi Dudrewiczowej za zorganizowanie tego kursu, na który powinny licznie uczęszczać nasze panie. Za ośm godzin nauki miesięcznej opłata wynosi tylko 5 koron.

— **Muzyki wojskowe** przygrywać będą w miesiącu czerwcu: 4 w parku stryjskim (80 pp.), 5 przed pałacem Namieśnikowskim (95 pp.), 11 przed Domem inwalidów (30 pp.), 12 przed komendą korpusną (55 pp.), 13 w Ogrodzie miejskim (80 pp.), 18 w parku stryjskim (95 pp.), 19 przed pałacem Namieśnikowskim (30 pp.), 20 na Wysokim Zamku (55 pp.), 25 przed Domem inwalidów (80 pp.), 26 przed komendą korpusną (95 pp.), 27 w Ogrodzie miejskim (30 pp.).

— **Wieczornice taneczne** urządził stow. „Gwiazda“ w niedzielę, dnia 2 czerwca b. r. w wielkiej sali przy ul. Franciszkańskiej l. 7. Początek o godz. 8 wieczorem. Wstęp za zaproszeniami, które wydaje kancelarya stowarzyszenia.

— **Wystawa pracy kobiety polskiej.** W dniu 29 maja na zebraniu przedstawiciele komitetów wystawy pracy kobiety polskiej w Pradze, a mianowicie: warszawskiego, poznańskiego, krakowskiego i lwowskiego, uchwalono jednomyślnie ogólną akcję oddać w ręce centralnego komitetu we Lwowie (adres: Lwów, ratusz, parter).

Zadaniem jego jest we wszystkich sprawach dotyczących wystawy, pośredniczyć między komitetami i stronami, zgłaszającymi się w sprawie wystawy, oraz udzielać potrzebującym wyjaśnień o ile one nie zostały wcielone do jednego z powyższych komitetów; również porozumiewać się z komitetem pań czeskich w Pradze.

Komitet centralny zwraca uwagę, że pod rygorem ściągnięcia na siebie niekarnośći narodowej, nie wolno nikomu usunąć się od wystawy, ale dołożyć wszelkich starań, aby kobieta polska w Pradze godnie się przedstawiła.

Pora jest wprawdzie spóźniona, atoli po energii kobiety polskiej i społeczeństwa spodziewać się należy, że krótkość czasu wynagrodzi wzmocniona silnie energia.

Biurowo wystawy otwarte od 9—12 i od 4—6. Wszelkich objaśnień odnoszących się do wystawy udziela sekretarka od 11—1. Termin zgłoszeń do 10 czerwca.

— **Z sali sądowej.** Czeladnik masarski Jan Czubryt posprzeczał się z drugim czeladnikiem Szczepanem Ciećkiewiczem. Szło im naturalnie o dziewczynę. Od wymiany słów doszło do szamotaniny, wśród której Czubryt zaskoczył Ciećkiewicza z tyłu i odgryzł mu kawałek nosa. Za czyn ten stał się przed sądem, który po przeprowadzonej rozprawie skazał go na 3 miesiące ciężkiego więzienia.

— **Szalony woźnica.** Dziś przed godziną 9 rano pędził ulicą górną Łyczakowską jakiś wóz wiejski z szaloną szybkością. Woźnica widocznie albo się spieszył, albo urządził sobie „wysięgi“, bo pędzając w galopie konie, popędział jeszcze batem. Koło kościoła św. Antoniego o mało co byłby przejechał jakąś panią. Wypadki takie zdarzają się właśnie w bardzo ruchliwej ulicy Łyczakowskiej prawie codziennie.

— **Zbłąkanego chłopca,** liczącego około 4 lat, nieumiejącego podać nazwiska, ani mieszkania swoich rodziców, przytrzymał w ulicy Zielonej i oddano w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

— **Spłoszone konie.** Gospodarz z Czystyni, Stefan Stefanyšin, pozostawił wczoraj konie swe bez dozoru na ul. Ormiańskiej, konie spłoszyły się i pędząc ulicą, wpadły na wóz włościanina Wojciecha Wrzeszcza z Dawidowa, złamały dyszel i potrząsały cały przód wozu, siedzący zaś na tym wozie parobek Jan Hryciów spadł na bruk i odniósł ciężkie stłuczenia.

— **Echa zamachu przy ul. Karola Ludwika.** Sprawcę zamachu na dzierżawcę hotelu Georgea p. Bogusiewicza, chorego literata Huskowskiego, odstawiono onegdaj do więzienia śledczego sądu krajowego karnego przy ul. Batorego, gdzie będzie poddany pod obserwację psychiatrów.

P. Bogusiewiczowi nie grozi żadne niebezpieczeństwo; w tych dniach opuści on dom zdrowia dr. Soleciego.

— **Zbiegłej żony** Joanny, poszukuje przez policję Paweł Pękal. Czula małżonka, uciekając z domu, zabrała nie tylko swoje, ale i wszystkie jego ubrania.

— **Nieszezęśliwy wypadek.** Funkcjonariusz magistratu Jan Smolay, zajęty jako woźnica bezkoczowu do skrapiania ulic, dostał się dzisiejszej nocy pod koła własnego wozu i doznał ciężkich obrażeń. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu doraźnej pomocy, odwoziło go do domu.

— **Nagła śmierć.** Zmarł nagle w mieszkaniu, dozorcy domu przy ulicy Akademickiej l. 11, przybyły do Lwowa na kurację włościanin z Sochańszczyzny pod Tarnopolem

39-letni Semen Jurkowski. Lekarz dzielnicowy stwierdził śmierć naturalną i zarządził odstawienie zwłok do kostnicy.

— **Zbiegł z domu rodziców** w Zimnej wodzie szesnastoletni Józef Sławiński, syn strażnika kolejowego, blondyn o siwych oczach, ubrany po miejsku. Ojciec, który doniósł o tem policyi lwowskiej, sądzi, że chłopak ukrywa się we Lwowie, lub na przedmieściu Lwowa.

— **Kronika policyjna.** Przyjęty na parobka do restauracji na pl. Powystawowym Jan Wach, skradł maszynkę do czyszczenia noży, wartości 70 koron i zbiegł. Wczoraj go przytrzymał i oddano w ręce policyi.

Za kradzież ubrań na szkodę kucharki Emilii Żelisko, oddano do aresztów służącą bez obowiązku Józefę Panasiuk.

Za kradzież kołdry z ganku pewnej realności w ul. Zielonej oddano do aresztów żebraćkę Gronutkową.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Zygmunt Szporn, architekt, w 48 r. życia; Izidor Sas Paślawski, em. radca Dworu, były prezydent sądu w 87 r. życia.

— **Hojny dar.** Z Pragi donoszą: Książdz dr. Lehner z przedmieścia Winohradu, wystosował pismo do reprezentacji miejskiej Królewskich Winohradów z zawiadomieniem, że w celu uświetnienia 25 rocznicy założenia Uniwersytetu czeskiego ofiarowuje całą swą ceną bibliotekę na utworzenie czeskiego Instytutu historycznego, jakoteż kwotę 100 tysięcy koron na utrzymanie i uzupełnienie tego Instytutu.

— **Zatrucie lekarstwem.** Z Pragi donoszą: Niewyjaśniony wypadek zajmuje tutaj sąż prokuraturę i policję. Żony właścicieli hotelu, pp. Eisnerowa i Flussnerowa, po zażyciu lekarstwa, przepisane przez lekarza, nagle zasłabły. P. Flussnerowa po kilkunastu minutach kurczach zemdlała; stan Eisnerowej jest beznadziejny. Natychmiast dokonano rewizji w aptece, gdzie przyrządzono lekarstwo. Śledztwo i badanie chemiczne zapewne wykażą, czy w lekarstwie owem nie było trucizny, dodanej przez pomyłkę.

— **Ulewę i powódź na Węgrzech.** Z Budapesztu donoszą: Stan wody na Dunaju wzrasta od wczoraj.

Połączenie kolejowe między Karansebes a Ferdmanberg przerwane. Woda uniosła kilka mostów. Orient-express dotarł tylko do Nowego Karansebes.

W komitacie Aradzkim od wczoraj znów pada deszcz. W Nowej Mołdowie deszcz pada bez przerwy od tygodnia. Potoki górskie silnie wzbęrały. Ośm domów zawałiło się.

— **Sprawa Małeckiej.** Z Warszawy donoszą, że p. Małeczka wniosła wczoraj podanie do tronu w języku angielskim. Podanie to, mające moc wstrzymującą wykonanie wyroku, będzie przedłożone ministrowi sprawiedliwości, a następnie carowi.

## Kronika zagraniczna.

\* **Artyści polscy w Paryżu.** Korespondent paryski *Kuryera Warsz.* podaje następujące cyfry: Nad Sekwaną przebywa w tej chwili dwustu siedmiesięciu artystów plastyków płci obojej — narodowości polskiej. W trzech salonach wiosennych (łącznie z saloniem „Niezależnych“) wzięło udział siedmiesięciu Polaków i Polek: mężczyzn 47 i kobiet 23; malarzy 33, malarzek 20; rzeźbiarzy 13, rzeźbiarek 3, i w dziale sztuki stosowanej 1 artysta. Pośród tych siedmiesięciu artystów tylko ośmiu przebywa po za Francją, sześćdziesięciu dwóch mieszka stale w Paryżu.

\* **Zgon sławnego lotnika.** Z Dayton (Stan Ohio) donoszą: Lotnik Wilbur Wright umarł.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z muzyki.** („Nietoperz“ z p. Gasińskim). Najślawniejszym ze sławnej w dziejach muzyki tanecznej rodziny Straussów (Ryszard Strauss nie należy do niej) był Jan Strauss młodszy, syn Jana (ur. 1825, um. 1899 w Wiedniu), wielki przyjaciel Brahmsa i Hanslicka, twórca setki znakomitych walców i szesnastu operetek i oper komicznych. Niektóre z nich stały się wprost klasykami i utrzymują się wciąż na repertuarze scen operetkowych, a jedna, mianowicie „Nietoperz“, dostąpiła nawet zaszczytu wystawienia w Operze nadwornej w Wiedniu, siłami operowymi i dawną jest tam chętnie po dziś dzień. Ulubiona ta Wiedeńczyków operetka, pełna werwy, pikantnych rytmów i łatwego ucho wpadających melodii — mająca przytem tekst wielce udatny i niebanalny, jest i u nas mile widziana, to też, gdy wczoraj dała ją gościć p. Gasiński, w zborze Wiednia, siłami na polu operowym (Dobosz, Szymanowska), zapełniła teatr zupełnie.

Najtrudniejszą w tej operetce jest rola Rozalindy, żony kapitalisty Eisensteina. Partya pisana dla lekkiego, giętkiego sopranu kora-

turego, rzadko kiedy znajdzie odpowiednią wykonawczynię wśród div operetkowych, które zwykle nie rozporządzają potrzebnym do tej party głosem należycie wyształconym. Ztąd poruczenie party tej śpiewaczce operowej jest zupełnie na miejscu — jest w tem jednak zwykłe to „ale“, że śpiewaczki operowe nie mają potrzebnej do operetki werwy i temperamentu. To „ale“ znalazło się też i wczoraj. Pani Szymanowska-Bartoszewiczowa, doskonała Gilda w „Rigolecie“, czy Marya w operze Sołtysa, była głosowo dobrą Rozalindą — postacią prawdziwie operetkową nie była jednak, nie umiając swej osoby wysunąć na plan pierwszy. Była nią p. Miłowska, wyborna jako pokojówka Adela.

Gość nasz p. Gasiński grał dyrektora więzienia z nadto wielką może rezerwą. Scena w 3 akcie zagrana jednak była z prawdziwym humorem, a bez szarży, której znów nie żałował p. Zaremba (dozorca więzi). Pp. Kuligowski i Dobosz byli dobrzy, jak zwykle.

Z przyjemnością ujrzeliśmy w balecie po dłuższej przerwie, spowodowanej chorobą, pannę Poraj. Szczęściem żadnych śladów choroby, wesołość dawna i ochoczość do tańca wróciły.

Lebrer dyrygował „Nietoperzem“ tak poważnie, jakby to był „Tristan“ albo „Meistersingery“. Ale to już taka jego natura!

E. Walter.

(art. s.) **Wystawa wiosenna** otwarta w salach Tow. przyj. sztuk pięknych przyniosła nam miłą niespodziankę: stoi ona zupełnie na wyżynie wyższych wymagań artystycznych i zgromadziła wiele bardzo ciekawych dzieł. W rozmieszczeniu i powieszeniu poszczególnych dzieł znać staranie i smak.

Pobieżnie na razie notując najlepsze rzeczy, wymienić należy doskonałą tę graficzną Wyczółkowskiego, tego artysty portret P. Wiceprezydenta krajowej dyrekcji skarbu dr. Szlachetkowskiego i martwą naturę, dzieła: Fałata, Malczewskiego, Ślewińskiego, Rauchingera, Fabijańskiego, Męciny-Krzesza, Pieńkowskiego, Pochwałskiego, Ajdukiewicza, Bratkowskiego, Rozwadowskiego, Rybkowskiego, Wiewińskiego, Janewskiego, Rychter-Janowskiej i Kulczyckiej.

Z młodszych na pierwszy plan wybija się Błocki, doskonałymi obrazami figuralnymi, Buyko, Pronaszko, Kugler, Karpiński, Dziubaniukówna i Homolacz.

Z rzeźb najlepsze dzieła: Z. Kureczyńskiego, Sobczaka, Gettera i plakiety Przedwojewskiego.

W tych dniach mają jeszcze podobno na dejsz dzieła Mehoffera i Aksentowicza. Wystawa zasługuje na zwiedzenie.

**Pamiętnik literacki rocznik 11 z. 2 r. 1912.** Po bogatym zeszycie lutowym poświęconym wyłącznie Krasińskiemu, ukazując się drugi z kolei tom Pamiętnika, w części znacznej uwzględniający przypadającą właśnie setną rocznicę śmierci Kołłątaja. Rozpoczyna go praca dr. Janika p. n.: „Hugo Kołłątaj“, gdzie autor na podstawie samodzielnych badań daje nam portret duchowy genialnego polityka, myśliciela i patrioty, związany organicznie z całokształtem jego działalności publicznej i prywatnej. Tenże sam autor w „Materyałach“ podaje nam po raz pierwszy w pełnym tekście list Kołłątaja do ks. Michała Poniatowskiego z r. 1782 po ukończeniu zatargu o reformę Akademii krakowskiej. Prof. W. Hahu w artykule p. n. „Bogusławski czy Kołłątaj“ przypisuje temu ostatniemu przypuszczalnie autorstwo szeregu piosenek zawartych w „Cudzie“ Bogusławskiego. I dział recenzyjny zawiera szereg omówień dotyczących osoby Kołłątaja, a więc rozpraw Krzemińskiego Tomkowicza, Dubieckiego, Kraushara, Zaleskiego i t. d., pióra prof. Hahna, Janika, Kipy, Jankowskiego.

W części dalszej Pamiętnika mamy ciąg dalszy rozpraw dr. Trowskiego o „Wierszu w Panu Tadeuszu“. W notatkach znany badacz szwedzki dr. Alfred Jensen podaje szereg „Poloniów“ w literaturze szwedzkiej, wykazujących, iż dopiero od roku 1890 rozpoczyna się systematyczne studium literatury polskiej, czego dowodem tak liczne ukazujące się przekłady naszych utworów na język szwedzki. W dziale „Materyałów“ dr. Kurpiel drukuje ciekawy zabytek polski z XVI. w. t. j. „Cantio de Hungaria occupata“ napisany z okazji zajęcia Budy w r. 1541. P. Alfred Syrućek ustala datę urodzin Krzyśka Andrzeja na dzień 7 lipca 1482 r., opierając się na znalezionym w ręk. Biblioteki Jagiellońskiej t. zw. horoskopie astrologicznym. Badacz rosyjski literatury polskiej Wł. Francow podaje nieznaną list Mickiewicza do przyjaciela swego Franciszka Malewskiego, list Lelewela do A. Wróblewskiego, E. Chrzastowicza do V. D. Iambła. Dr. B. Czarnik podaje ciekawe dokumenty odnoszące się do mianowania A. Bielowskiego skryptorem Zakładu Ossolińskich. Nader bogaty dział recenzyjny, oprócz już wymienionych, podaje omówienia prac Merczynga, Wotschkego, Wierzbowskiego, Waligóry, Jellenty, Elstera, Kucharzewskiego, wreszcie Zapiski bibliograficzne w zestawieniu dr. Hahna. Dwa już obecnie wyszły zeszyty Pamiętnika, zarówno umiętnym doбором tre-

ści, znacznym powiększeniem działu recenzyjnego (rzeczy w piśmie peryodycznym tak ogromnie ważnej), jakoteż nader terminowem wyjściem z druku, idą na karb zasług nowego redaktora, znanego badacza dr. Wiktora Hahna. Ze znaną i uznaną energią wziął się on do poruczonego sobie zadania. Dwa ostatnie zeszyty najlepszą są miarą zapobiegliwości redakcyi.

## Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, W piątek, 31 maja, „Beben“, komedia w 4 aktach P. Vebera i H. Gorsea; występ gościnny E. Gasińskiego. — W sobotę, 1 czerwca, o godz. 3 po południu, „Zaczarowane koło“ Lucyana Rydla. — W sobotę, 1 czerwca, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Piękna Helena“; występ gościnny E. Gasińskiego. — W niedzielę, 2 czerwca, o godzinie pół do 4 po południu, „Biedna dziewczyna“, krotoczwila ze śpiewami i tańcami L. Krena i K. Lindaua, muzyka L. Kuhna; gościnny Edmunda Gasińskiego. — W niedzielę, 2 czerwca, o godzinie pół do 8 wieczorem, ostatnie przedstawienie operetki przed wyjazdem do Krakowa, „Nietoperz“, opera koniiczna w 3 aktach J. Straussa; występ gościnny Stanisławy Korwin-Szymanowskiej i E. Gasińskiego. — W poniedziałek, 3 czerwca, po raz pierwszy (nowość), „Aby żyć trzeba umrzeć“, satyra w 3 aktach Andrzeja Rivoire i Ivona Miranda, tłumaczenie Emilii Śliwińskiej; gościnny występ Edm. Gasińskiego. Abonament Nr. 36. — We wtorek, 4 czerwca, „Aby żyć, trzeba umrzeć“.

## Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, 1 czerwca, „Porwanie Sabinek“, krotoczwila w 4 aktach Schönthana. — W niedzielę, 2 czerwca, o godzinie pół do 4 po południu, „Szklana góra“, baśń w 5 aktach J. Sarneckiego. — W niedzielę, 2 czerwca, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Porwanie Sabinek“, krotoczwila. — W poniedziałek, 3 czerwca, „Aktorki“, komedia w 4 aktach Stefana Krzywoszewskiego. — We wtorek, 4 czerwca, „Głupi Jakób“, komedia w 3 aktach Tadeusza Rittnera.

## Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

P. Minister wyznał i oświaty zamianował dr. Włodzimierza Gerynowicza, zastępcę nauczyciela w seminarium nauczycielskim męskim w Samborze, nauczycielem głównym w tym zakładzie.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: dr. Adolfa Dietzusa na delegata Rady miejskiej, dr. Maryana Lisowieckiego i Antoniego Sobnia na delegatów Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Jarosławiu; nadała Janowi Lebieńskiemu, profesorowi gimnazjum w Samborze, posadę nauczycielską w filii gimnazjum w Stryju i poruciła mu zarazem kierownictwo tego zakładu; zatwierdziła w zawodzie nauczycielskim, nadając im tytuł profesora, następujących rzeczywistych nauczycieli w szkołach średnich: Jana Bulandę w gimnazjum I. w Tarnowie; Jana Kmiotowicza w gimnazjum II. w Nowym Sączu; Adama Kaznowskiego w gimnazjum w Brzeżanach; dr. Osera Ozyasa Frosta w gimnazjum w Brodach; Kazimierza Barana w gimnazjum w Nowym Targu; przeniósł Eugeniusza Szlapaka, zastępcę nauczyciela z gimnazjum VI., do gimnazjum VIII. we Lwowie; zamianowała zastępcami nauczycieli: Józefa Myszygo w filii gimnazjum IV. we Lwowie; Józefa Figę w gimnazjum III. w Krakowie; Mirosława Gibasa w gimnazjum IV. w Krakowie; Alfreda Kowalskiego w seminarium nauczycielskim męskim w Kętach; Juliana Mańkowskiego, nauczyciela 5-klasowej szkoły w Ciekowicach, w seminarium nauczycielskim męskim w Sokalu.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Jana Czerneckiego dyrektorem, Eliasza Zubatego, Jana Denkiewicza i Karola Włodarczyka nauczycielami 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą in. Cesarza Franciszka Józefa I. w Przemyśle; Jadwigę Krausównę nauczycielką 5-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej w Brodach; Antoniego Tympalskiego nauczycielem 6-klasowej szkoły męskiej w Lisku; Maryę Migocką nauczycielką 6-klasowej szkoły żeńskiej w Kutach; ks. Franciszka Syniora nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 5-klasowej szkoły męskiej w Oświęcimiu; Jana Kurde nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Sokolu; Stanisława Łaskawskiego nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Bieczu; Maryannę Łaskawską nauczycielką 5-klasowej szkoły żeńskiej w Bieczu; Czesława Hodolego nauczycielem kierującym, Wandę Hodolową i Dorę Kalmusównę nauczycielkami 4-klasowej szkoły w Uściu Zielonem; Wojciecha

Wróbla, nauczycielem kierującym 4-klasową szkołą w Husakowie; Maryę Krzemecką nauczycielką 4-klasowej szkoły żeńskiej im. Piarowicza w Krakowie; Tomasza Zuzaka nauczycielem 4-klasowej szkoły żeńskiej w Golicach; Julię Mocniakównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Byczynie; S. Maryę Irenę Zabłocką nauczycielką 4-klasowej szkoły w Krościenku niższym; S. Honoratę Barańską i S. Zofię Celestynę Kropaczównę nauczycielkami 4-klasowej szkoły żeńskiej w Iwoncu; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Szymona Kurpaskę w Nowojowej Górze; Jakóba Prychitkę w Pietryczach; Filemona Biłozora w Czanyżu; Stanisława Pajaka w Moszczenicy; Edmunda Rosadzińskiego w Pleśnianach; Franciszka Budziocha w Swiniarowie; nauczycielami i nauczycielkami szkół 2-klasowych: Maryę Łęczyńską w Olszaniku wsi; Rozalię Gajewską w Olszynie; Stanisława Kłapsę w Strzeszynie; Józefa Średniawę w szkole męskiej w Kłaju; Bogumiłę Wsolkównę w Swiniarowie; Edwarda Steindla w szkole męskiej w Woli batorskiej; Józefę Weissównę w Żelechowie wielkim; Helenę Hołowczukównę w Streptowie; Maryę Zajacównę w Wulce pełkińskiej; Wandę Rosadzińską w Pleśnianach; Stanisława Trojanowską w Mętkowie; Maryę Cybulską w Płockach; Maryę Dobrowolską w Ostrowach baranowskich; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Antoniego Majkę w Połonicznej; Władysława Turzańskiego w Jaworniku; Helenę Żukowską w Rudzie kołtowskiej; Helenę Jonakowską w Hucie werhobuskiej.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Bolesława Sobotowskiego, nauczyciela 6-klasowej szkoły męskiej w Kamionce strumiłowej, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Niżankowicach; Helenę Nowicką, nauczycielkę 6-klasowej szkoły żeńskiej w Husiatynie, na równorzędną posadę do 6-klasowej szkoły żeńskiej w Dobromilu; Maksymiliana Chodźńskiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Trzebuni, na równorzędną posadę do szkoły w Woli rafałowskiej; Olę Beulwitzównę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Berteszowie, na równorzędną posadę do szkoły w Iwanowcach; Mikołaja Hładuna, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Pleśnianach, na równorzędną posadę do szkoły w Torhowie; Eleonorę Turską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Rzeczyzyc długiej, na równorzędną posadę do szkoły w Brandwicy; Zygmunta Oleksina, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Kamionce-Lipniku, na równorzędną posadę do szkoły w Dziewięcierzu.

P. Minister Wyznań i Oświaty reskryptem z 23 kwietnia br. l. 13.566 nadał prywatnej 3-klasowej szkole wydziałowej męskiej i prywatnej 3-klasowej szkole wydziałowej żeńskiej w Białej, utrzymywanym przez Towarzystwo Szkół ludowej, w myśl § 72. państwowej ustawy szkolnej z dnia 14 maja 1869 Dz. u. p. Nr. 62 prawo publiczności poczynawszy od roku szkolnego 1911/12.

Udzielone reskryptem ministerialnym z 20 listopada 1902 l. 29.943 prawo publiczności prywatnej szkole pospolitej mieszanej w Białej, utrzymywanej przez to samo Towarzystwo, ma nadal ważność dla obu odrębnych szkół pospolitych męskiej i żeńskiej, na które szkoła mieszana została rozdzielona.

Pan Minister Wyznań i Oświaty reskryptem z dnia 20. kwietnia b. r. l. 10.247 nadał prywatnej 4-klasowej szkole ludowej żeńskiej w Stanisławowie, utrzymywanej przez Zgromadzenie SS. Urszulanek, po myśli § 72. państwowej ustawy szkolnej z dnia 14. maja 1869 Dz. p. Nr. 62 prawo publiczności poczynawszy od roku szkolnego 1911/12.

Rada szkolna kraj. zorganizowała 1-klas. szkołę ludową w Podmanastyrku w okręgu brodzkim; przekształciła 2-klas. szkoły ludowe na 4-klas.: w Bratkowicach, w okręgu rzeszowskim; w Medenicach, w okręgu drohobyckim; w Dąbrowie, w okręgu chrzanowskim; 1-klas. szkoły ludowe na 2-klas.: w Liskach, w okręgu kołomyjskim; w Trzebowisku, w okręgu rzeszowskim; w Leszczańcach, w okręgu buczackim; w Bestwinie, w okręgu bialskim; w Arłamowskiej Woli, w okręgu mościskim; w Węgrzyczach, w okręgu krakowskim zamiejskim.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Аитин Крушельницкий. Руска Читанка для другої класи середних шкіль. У Львові 1912. Накладом Наукового Товариства імені Шевченка“ — w poczet książek dozwolonych do użytku w galicyjskich szkołach średnich. Cena egzemplarza 2 K 70 h.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Фр. Прухницький — Л. Огоновский. Ладинські Віправи для четвертої класи. Друге, переглянене видане. У Львові 1912. Накладом Руского Товариства педагогічного“ — w poczet książek dozwolonych do użytku w galicyjskich szkołach średnich z ruskim językiem wykładowym. Cena egzemplarza 2 K.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Ks. Jan Pabis. Żywot bł. Kunegundy. 1912. Nakładem PP. Klarysek w Starym

Sączu“ — na nagrody pilności i do bibliotek szkół ludowych i wydziałowych.

Rada szkolna krajowa poleca do użytku przy nauce kaligrafii w szkołach wydziałowych wzory pisma rondowego, polskiego i ruskiego, układu Stefana Tatucha, nauczyciela w Sądowej Wiszni.

## Rada miasta Lwowa.

(Urlop. — Sprawa II. szkoły realnej i Akademii handlowej. — Wściekliwość. — Uznanie dla straży pożarnej. — Budy na pl. Powstańcowym. — Rampa na Żółkiewskim. — Dojazd do dworca Łyczakowskiego. — Budowa szkoły. — Kanalizacja. — Rekurs Tow. wzaj. pomocy urzędników Banku krajowego. — Na ruską cerkiew. — Zamiana grutów).

Przed porządkiem dziennym wczorajszego posiedzenia, które prezydent p. Neumann otworzył o godzinie 7:30 wieczorem, udzielono urlopu 6-tygodniowego r. Friedrichowi.

Następnie r. ks. dr. Szydelski apelował do prezydenta, aby z rzędu zbadał komisję Akademii handlowej, czy gmach ten, będący w fatalnym stanie, nie grozi niebezpieczeństwem, dalej aby interweniował u Rządu w sprawie budowy II. Szkoły realnej.

Prezydent p. Neumann przyrzekł dopilnować tych spraw.

R. Włodzimirski przypomniał, że częste wypadki wściekliny we Lwowie, prosił prezydenta o zwrócenie się do starosty z żądaniem wytopienia psów z okolic Lwowa, które waleją się po mieście i zarażają psy lwowskie.

Równocześnie mówca, przypominając ostatni pożar w fabryce farb, gdzie płonęły materiały wybuchowe, podniósł z uznaniem dzielność naszej straży pożarnej, prosząc, aby Rada uznanie to przyjęła do wiadomości.

Sprawę zburzenia bud po „Luna Parku“, które szpecą nasz park, poruszył r. Rybicki.

Prezydent p. Neumann odpowiedział, że zarządzenie zburzenia już wydał.

Z kolei r. Philipp interpelował prezydium co słyhać ze sprawą wału, rampy i dworca Podzamcze.

Wicepr. dr. Stahl odpowiedział, że podczas ostatniego pobytu w Wiedniu informował się w tej sprawie i otrzymał odpowiedź, że projekt cały leży na biurku P. Ministra kolei. Wykonanie tego projektu będzie kosztowało Rząd około 7 milionów. Wątpię należy, czy Rząd w obecnych stosunkach zgodziłby się na takie wydatki.

W sprawie tej zabierali głos rr.: dr. Lisiewicz, Riedl i wiceprezydent dr. Stahl, poczem prezydent p. Neumann odpowiedział, że na wiosnę jeszcze odbyła się w sprawie dojazdu komisja, złożona z reprezentantów Rządu, Wydziału krajowego i miasta. Obecnie, jak mówca słyszał — Rząd poczynił pewne poprawki w projekcie, a wczoraj znów otrzymał pismo, że i Wydział krajowy żąda pewnych poprawek. Mówca jednak dopilnuje tej sprawy i będzie żądał przyspieszenia jej.

Z porządku dziennego r. Kroch referował sprawę ludowej szkoły przy ul. Zielonej. Szkoła ma kosztować 247.000 koron. Budowa ma się rozpocząć zaraz. Komisja szkolna w planie szkoły zaprowadziła uproszczenia, które dały zaoszczędzenie w poważnej sumie 108.000 koron. Jest to głównie zasługa członków komisji budowy szkół, rr. Krocha i Węzłaka, za co im prezydent wyraził podziękowanie.

Wnioski referenta uchwalono. Sprawę kanalizacji m. Lwowa referował r. Pierożyński.

Referent w długim a wyczerpującym wywodzie przedstawił projekt noweli do ustawy regulacji rzek, a w tym wypadku górnego biegu Pełtvi, a dalej przedstawił wniosek objęcia przez miasto pewnych robót budowy kanałów we własny zarząd.

W dyskusji nad tą sprawą zabierali głos rr.: Rawski, dr. Schleicher, Biernecki i wiceprez. dr. Stahl.

W rezultacie wnioski referenta uchwalono.

W szybkim tempie załatwiono następnie kilka spraw. I tak: w myśl referatu r. Wixla załatwiono rekurs Tow. wzajemnej pomocy urzędników Banku krajowego, co do budowy kanału z ulicy św. Teresy do ulicy Szeptyckich w ten sposób, że połowę kosztów tego kanału bierze na siebie miasto i uwalnia Tow. od „wpustowego“. Pierwotnie żądano od Tow. złożenia 4900 K. na koszt tej budowy.

W dalszym ciągu w myśl wniosku referenta r. ks. dr. Szydelskiego, nie przychyłono się do prośby Urzędu parafialnego cerkwi Przemienienia Pańskiego o asygnowanie 333 koron na opłatę służby cerkiewnej i o datki na środki liturgiczne.

Wkońcu na podstawie referatu r. Dzieślewskiego przyjęto od pp. Rawskich bez-

płatnie 176 sążni przy ul. Szymonowiczów i Andrzeja Potockiego a natomiast sprzedano im 92 sążni za 184 kor. w tej samej okolicy. Na wniosek tego samego referenta odstąpiono pp. Dziegiełowskiemu skrawek gruntu przy ul. Dekiarta.

Na porządek dzienny przyszła bardzo ważna ze względu na marnowanie wody sprawa wzmocnienia kontroli domowych instalacji wodociagowych. Miał ją referować r. Langier w imieniu sekcji IV.

Przeciw temu zaprezentował r. Dziwiński imieniem komisji wodociagowej, zaznaczając, że sprawy wodociagowe powinien referować jeden z członków tej komisji.

Do protestu tego przyłączyli się rr.: Schneider, Dzieślewski, dr. Schleicher i Wiksel, r. Włodzimirski zaś starał się udowodnić, że sprawa ta należy do sekcji IV.

W rezultacie z powodu braku kompletu sprawy tej nie załatwiono i prezydent p. Neumann zamknął posiedzenie o godzinie 9:50 wieczorem.

## OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan przyjął wczoraj przed południem na Zamku w Schönbrunnie starszego burmistrza m. Berlina, dr. Kirschnera na dłuższym posłuchaniu.

— Z Budapesztu donoszą: Na wczorajszym posiedzeniu Rady generalnej Banku austro-węgierskiego zaniechano zmiany stopy procentowej, ponieważ stosunki na krajowym targu pieniężnym są jak dotąd naprężone.

— Sejm węgierski prowadził wczoraj w dalszym ciągu dyskusję wojskową.

Mówił p. Abraham z partii Justha i uzasadniał w dłuższym przemówieniu rezolucję wzywającą rząd, aby wpływał na zasadnicze zmniejszenie kosztów utrzymania armii. Domagał się również rozszerzenia praw języka węgierskiego w armii, uregulowania kwestii emblematów.

Po skończeniu mowy, lewica urządziła p. Abrahamowi żywą owację.

Dziś dalsze obrady. W sprawie reformy wyborczej wszystkie stronnictwa opozycyjne doszły na konferencji wspólnej do zupełnego porozumienia. Dziś stronnictwa opozycyjne obradować będą nad taktyką, jaką zająć mają wobec reformy wojskowej i wobec rządu.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

Wiedeń, 31 maja. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów, po odczytaniu wpływów, przystąpiono do porządku dziennego, t. j. do dalszej rozprawy nad pragmatyką służbową urzędników.

Zabrał głos mówca generalny p. Stesłowicz.

P. Stesłowicz zaznaczył, że pragmatykę służbową już dla tego należy powitać jako postęp, ponieważ reguluje ona ostatecznie stosunki personalu państwowego, oraz usuwa niesprawiedliwości i wprowadza awans czasowy. Mówca roztrząsał szczegóły przedłożenia i rzekł, że zaproponowane przez komisję brzmienie §§ 31 i 32 należy uważać za całość. Trzeba zastanowić się, czy według tego brzmienia urzędnicy będą mogli rozwinać swobodną działalność. § 31 daje Rządowi możność udaremnić urzędnikom — każdemu z osobna i całym grupom — wszelką czynność w stowarzyszeniach, o ile nie da się ona pogodzić z przepisami dyscypliny.

P. Stesłowicz mówi dalej.

Wiedeń, 31 maja. Komisja budżetowa obradowała dziś przed południem w dalszym ciągu nad provizoryum budżetowym.

P. Korošec oświadczył, że obecna koliczność wielkich stronnictw nie jest zdolna do pozytywnej pracy i zabagnia parlament. Żalił się też na rządy nieprzyjemne dla Słowian.

P. Marekhl (niem. lud.) zaznaczył, że niepomysłnym jest objawem, iż publiczność lokuje oszczędności nie w rentach państwowych, lecz w papierach spekulacyjnych. Należałoby ostrzedz publiczność przed spekulacją. Stosunki polityczne wywołują niepomysłny stan w dziedzinie finansów Państwa. Mówca ubolewałby, gdyby Rusini weszli na drogę tamowania pracy parlamentu. Poruszył myśl wydelegowania sądu polubownego interesowanych stronnictw, który miałby rozstrzygnąć spór co do wyboru siedziby Uniwersytetu ruskiego. Zresztą sprawę tę można załatwić tylko na drodze ustawodawczej za zgodą innych stronnictw.

Przemawiał następnie p. Choc, poczem obrady przerwano, dalszy ich ciąg po południu.

Kraków, 31 maja. Dziś o godzinie 4 po południu rozpocznie się w sali Kasy o-

szczędności m. Krakowa konferencja czesko-polska w sprawie ugody na Śląsku co do narodowego stanu posiadania i w sprawach oświatowych. — Ze strony polskiej wezmą udział pp.: Witold Korytowski, Głabiński, Antoni Górski, ks. Londzin, Buzek, Michejda, Kunicki.

Wiedeń, 31 maja. Wiener Ztg. ogłasza: P. Minister spraw wewnętrznych zamianował sekretarza Namiestnictwa, Teodora Torosiewicza, starszego komisarza powiatowego Kazimierza Jaworczykowskiego i sekretarzy Namiestnictwa: Marcellego Zadurawicy, Adama Grabowskiego, Kazimierza Madurawicza i Jana Maszkowskiego starostami; komisarzy powiatowych: Stanisława Bilińskiego, Ludwika Osuchowskiego, Stanisława Psarskiego, dr. Zygmunta Krasuckiego, Franciszka Leszczyńskiego i Stefana Różeckiego sekretarzami Namiestnictwa we Lwowie.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował komisarza powiatowego Tadeusza Kępińskiego, starszym komisarzem powiatowym.

Wiedeń, 31 maja. Dziś ukazało się sprawozdanie p. Redlicha, referenta komisji dla rozpatrzenia ustawy aneksyjnej. Sprawozdawca przypomina wszystkie zdarzenia w czasie aneksji i występuje przeciw sposobowi, w jaki Sejm węgierski inartykułował aneksję. Sprawozdawca protestuje przeciw szczególnym pretensjom Węgier do anektowanych prowincji i oświadcza, że Węgry nie mogą rościć większych żądań do Bośni i Hercegowiny, niż Austria. Polemizuje też ze stanowiskiem Sejmu węgierskiego co do Sankcji pragmatycznej i powiada, że całą Monarchię obowiązuje wyraźny przepis Sankcji pragmatycznej, że także w przyszłości prawo następstwa przechodzi i na żeńską linię Najw. Dynastji.

Sprawozdawca wnosi odpowiednie rezolucje.

Poznań, 31 maja. (Tel. pryw.) Szereg osób w Gnieźnie otrzymał mandat karny za udział w okrogowym zebraniu Towarzystwa pomocy naukowej. Jest to zupełna nowość policyjna, przeciw której osoby, dotknięte niewątpliwie, po wezmą właściwe kroki prawne.

Warszawa, 31 maja. (Tel. pryw.) Wł. Gomułki, skazany przez Izbę sądową na rok twierdzy za napisanie przedmowy do opowiadania Mickiewicza „Pod Stoczkiem“, zaskarżył wyrok do senatu w drodze kasacji.

Warszawa, 31 maja. (Tel. pryw.) O 16 wiorst od Koła osada Babiak padła pastwą płomieni. Spaliło się 60 domów. — Niemal wszyscy mieszkańcy utracili cały dobytek.

Petersburg, 31 maja. (Petersb. Ag.). Z powodu częstego przekraczania ustawy o czasowym pobycie żydów po za strefą osiedlenia, ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało nowe ostrzejsze prawidła co do rejestrowania kupców żydowskich.

Petersburg, 31 maja. Rada ministrów uchwaliła przedłożyć carowi adres Sejmu fiński do 22 marca b. r., w sprawie połączenia politycznego z propozycją odrzucenia go.

Petersburg, 31 maja. Rada ministrów zatwierdziła plan ministra spraw wewnętrznych w sprawie wzmocnienia policyi w kołpach leńskich.

### Obleżenie Fezu.

Paryż, 31 maja. (Ag. Havasa). Z Fezu donoszą: Noc ostatnia minęła spokojnie, ale Berberzy małemi grupami weszli do miasta. Straty Francuzów w ostatnich dniach wynoszą: 42 zabitych, 75 rannych. Wczoraj kilka szczepów wtargnęło do miasta Sefra, ale je wyparto. Po stronie francuskiej w tej walce padło 6 ludzi.

Paryż, 31 maja. Gen. Liautey telegrafuje z Fezu, że sytuacja jest nadzwyczaj poważna, nawet niepokojąca. Niebezpieczeństwo wzrasta z dnia na dzień. Szczepy obwołały świętą wojnę.

Berlin, 31 maja. Na wczorajszym miesięcznym posiedzeniu centralnego wydziału Banku państwowego przedstawił Havenstein położenie finansowe i oznajmił, że polityka ostrożności i wyczekiwania w osądzaniu dyskontu okazała się słuszną. Uchwalono wypłacić 15 czerwca 1¼ pre. dywidendę (Abschlagdividende).

Londyn, 31 maja. Związek marynarzy i palaczy przestrzegł swych członków przed strajkiem. Prezes Związku robotników dokończył w Szkocyi oświadczył, że nie ma tam niebezpieczeństwa strajku.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowlecki.**

## NADESŁANE.

BILETY do wagonów sy-  
pialnych w kraju  
i zagranicąwydaje **Biuro miastowe**c. k. kolei państwowych we Lwowie  
St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

— 452. — Telefon — 452. —

Adres telegraficzny: Stadtbureau.

## CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 31 maja 1912.

## I. Akcje na sztukę.

	piłacz	żądają
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	700	708
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)	430	438
Kol. Lwów-Ożern-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	536	542
Fabryki wagonów w Sanoku przed- taw Lipińskiego po 500 kor.	486	496

## II. Listy zastawne za 100 kor.

	piłacz	żądają
Banka h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	—
" " 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.	97 90	98 60
" " 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	90 80	91 50
" kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	98 50	99 20
" " 4 pr. w. a. los w 57 l.	91 30	92
Banku gal. ziem. kr. 4 1/2 pr. 60 l.	98 30	99
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4 1/2 pr. 60 l.	98	98 70
Zem. Bank hipoteczny Lwów	97 80	98 50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisja	95	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41 1/2 lat	94	—
4 pr. los w 56 lat	89 50	90 20

## III. Obligacje za 100 kor.

Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 60	98 30
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—
Komun. Banku kr. 4 1/2 pr. (3 em.)	88	88 70
" " 4 pr. (4 em.)	88	88 70
Kol. lokalno dtto 4 pr.	88	88 70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	89 50	90 20
Pożyczki kraj. 4 pr. z r. 1908	88	88 70
" m. Lwowa 4 pr.	88	88 70
" " 4 pr. z r. 1908	90	90 70
" m. Krakowa 4 pr.	87 80	88 50

## V. Monety.

Dukat cesarski	11 36	11 45
20 frankówka	19 16	19 30
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	254
" papierowych	254	255
100 marek niemieckich	117 80	118 20

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29 maja 1912.

	piłacz	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	89-10	89-30
styczeń-lipiec	89-10	89-30
Jednolity dług państwa w srebrze lut-y sierpień	91-85	92-05
kwiecień-październik	92—	92-20

**Pomieszkanie z 8 pokoi z przynależnościami** (na żądanie stajnia i wozownia) na I. piętrze, słoneczne z widokiem na ogród miejski, w domu przy ul. Słowackiego 18 róg ul. Trzeciego Maja i ul. Słowackiego) od 15-go czerwca do wynajęcia.

## KRYNICA.

Z otwarciem sezonu kąpielowego 15 maja przyjmuję do swego pensjonatu pod „Wisłą“ zarówno rodziny jak i pojedyncze osoby

Emilia Burzyńska

wdowa po profesorze Uniwersytetu Jagiellońskiego, do dnia 10 maja w Krakowie, ul. Stachowskiego 2, następnie w Krynicy.

## FRANCENSBAD

Dr. Stanisław PRZYBYLSKI

b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginek. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje jak lat ubiegłych.

„Palace-Hotel“ wejście od Kirchenstrasse,

Świeżo opuszcili prasę:

## „Rok Słowackiego“

Księga pamiątkowa obchodów  
urządzonych ku czci Poety w r. 1909

wydał

Dr. WIKTOR HAHN

8-vo — s. 393

Księga zawiera dokładny opis wszystkich obchodów na obszarze ziem polskich, — stanowić może piękną pamiątkę wszystkich Komitetów, Towarzystw, Instytucyj urządzających podobne uroczystości.

Cena 4 korony.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na  
POMNIK SŁOWACKIEGO we LWOWIE.

**Krynica Dr. Stanisław A. Lewicki**  
b. Asystent kliniki chor. kobiec.  
Uniw. Lwów. Willa pod Trąbką.

## Bracia Tercyarze

w Przytulisku ubogich brata Alberta

we Lwowie, ul. Kleparowska 15,

wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wy-  
rabiają łóżka składane, siemianki. Ceny umiar-  
kowane. Na żądanie zabierają meble do napra-  
wy — naprawione odsyłają.

## Przyjechali do Lwowa

dnia 31 maja 1912.

HOTEL GEORGE'A. Pp.: Dr. E. Jolles,  
profesor z Berlina, J. Gnoiński, wł. dóbr z  
Cieszanowa.

HOTEL IMPERIAL Pp.: K. Świątecki,  
obyw. z Rosji.

HOTEL VIKTORIA. Pp.: J. h. Berke,  
wł. dóbr z Felsöhimes.

HOTEL SAVOY. Pp.: H. Schargel,  
obyw. z Radziechowa.

Koronowa waluta.	piłacz	żądają
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr.	—	—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	1564	1624
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	440	452
" " 1864 po 100 zł. 4 pr.	602	614
" " 1864 po 50 zł. 4 pr.	306	312
Listy zast. domasz. państw. po 120 zł. 5 pr.	287	289

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa  
reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114-20	114-40
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	89-10	89-30

## C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyka Albrechta za 100 zł. 4 pr.	90-50	91-50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	109-10	110-10
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje)	437	439
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	109	110
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje)	89-30	90-30
Kol. Arcyka Rudolfa w wal. koron. wolna od podatku 4 pr.	89-30	90-30

## Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101-80	—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120-75	—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	90-30	91-90
Kol. czeskiej emis. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	89-90	90-90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	93-75	94-75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (ar.)	93-25	94-25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	93-25	94-25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1883, 4 pr.	94-10	95-10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	93-75	94-75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	94	95
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1894, 4 pr.	95-25	96-25
Kol. lwowsko-żyrardowskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	88	89
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	89-60	90-60
Kol. lwowsko-żyrardowskiej z roku 1894 4 pr.	89-35	90-35
Kol. Arcyka Rudolfa (Salzkammer- gut) na 400 marek 4 pr.	113	114

## D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. renta 4 pr.	109-10	109-30
" w wal. kor. 4 pr.	88-95	89-15
" obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	290-50	302-50
" pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.)	426	438
" " 50 zł. (100 kor.)	212-25	218-25

Koronowa waluta.	piłacz	żądają
------------------	--------	--------

## E. Obligacje iadczmizacyjne.

Kroacyi i Sławonii	89-75	90-75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	89-05	90-05

## F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dnaja z r. 1878 los 5 pr.	100-50	101-50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	90	91
Bukowińskie obl. propinajacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—	—
Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr.	89-75	90-75
Gal. obl. prop. z roku 1893 4 pr.	97-25	98-25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	88-20	88-50
Renta włoska za 100 lirów (96 ko- ron) 4 pr.	—	—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	120-50	126-50
Tareckie obl. prem. kol. za 400 frank.	241-50	244-50

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne  
(za 100 zł. Nom.).

Anglo-Austr. banku los 4 1/2 pr.	—	—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	300	312
" obl. prem. z r. 1880 3 pr.	260	272
Bukow. "zakł." kred. ziem. los 5 pr.	100	101
Gal. "zakł." kred. ziem. los 5 pr.	110	—
" " " los 50 l. 4 1/2 pr.	98	99
" " " los 60 l. 4 pr.	91	92
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	98-25	99-25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los 56 lat	89-40	90-40
" " " 4 pr. los 41 lat	94-50	95-50
" " " 4 pr. starsze	97-60	98-60
Banku "kraj." dla Galicji Lodomeryi 4 1/2 pr. 51 1/2 lat swrotu	98-50	99-50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	98	99
Banku kr. obl. kolej. gal. 57 1/2 l. 4 pr.	88	89
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	96	96-90
" " " 50 lat w. k. 4 pr.	95-50	96-50

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa  
za 100 zł. nom.

Tow. żegl. par. po Dnaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113-15	114-15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112-25	113-25
Kolej Lwów-Ożern-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	82-90	83-90
Kolej Lwów-Ożern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	88-10	89-10
Gal. kol. lok. wachod. na 100 zł. 4 pr.	100-50	101-50
Węg. gal. kol. em. 1870 na 800 zł. 5 pr.	—	—
" " " 1896	—	—

## I. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	29-50	33-50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	489	501
Clary 40 zł. m. k.	175	195
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł.	—	—

Koronowa waluta.	piłacz	żądają
------------------	--------	--------

Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	67	73
Palfy 40 zł. m. k.	—	—
Ożarn. krzyża austr. tow. 10 zł.	56-75	62-75
Loz fund. Arcyka Rudolfa 19 zł.	36-50	42-50
Salma 40 zł. m. k.	79	85
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	330	—

## J. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	330-50	331-50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3990	4000
Zakł. kred. dla handlu i przem.	640-75	641-75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	836-50	837-50
Dolno austr. tow. ask. 400 kor.	767	770
Gal. banku hip. 200 zł.	703	705
" " dla han. i przem. 200 zł.	433	435
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	526-10	527-10
" Austro-węg. 1400 kor.	1986	1995
" Związku (Unionbank) 200 zł.	610	611
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	271	272
Złomostowska banka 100 zł.	281	282

## K. Akcje przedsiębiorstw transportowych

Buk. kol. lok. aks. pierw. 200 zł.	452	453
" " " akcje zakł. 200 zł.	427	431
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	4980	5020
Kol. Lwów-Belzec (aks. pierw.) 200 zł.	385	390
" Lwów-Ożern-Jassy 200 zł.	538	541
" Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	310	312
Austr. Tow. żegl. na Dnaju 500 zł. mk.	1235	1245

## L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopalni węgla w Brück 100 zł.	775	777-50
Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor.	754	758
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	973-50	974-50
Prag. tow. żelazn. przem. 300 zł.	3142	3152
Schodniczy 500 kor.	458	461
Tar. aszt. tytoniow. 300 franków	345	347
Tatark. tow. kopalni węgla 70 zł.	272	274

## M. Woksy.

Berlin za 100 marek 5 pr.	—	—
Londyn za 100 funt. sz. 4 pr.	241-27 1/2	241-57 1/2
Paryż za 100 franków	95-62 1/2	95-77 1/2
Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr.	254	254 75
Niemieckie banki	117-97 1/2	118-17 1/2
Włoskie banki	94-65	94-85
Krajoznawcze banki	—	—
Kawajarskie banki	95-45	95-60

## N. Walezy.

Dukat cesarski	11-40	11-42
Austr.-węg. 5 gal. złota szasta	—	—
20-frankówka	19-14	19-17
20-marekówka	23-58	23-62
Rosyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117-95	118-15
Włoskie banknoty za 100 lir	94-60	94-85
Rubla	2-54 1/2	2-55 1/2

## DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacje.

L. 1180/12. (6506 3—3)

## Ogłoszenie.

Wydział powiatowy w Bohorodczanach  
rozpisuje niniejszem licytację ofertową celem  
oddania w przedsiębiorstwo budowy I-pię-  
trowego domu Rady powiatowej w Boho-  
rodczanach.

Oferty obejmować mają wszystkie ro-  
boty budowlane i rzemieślnicze.

Plany budowy, przedmiary i warunki  
ogólne są do przejrzania w Kancelarii Wy-  
działu powiatowego w Bohorodczanach w  
godzinach urzędowych.

Warunki szczegółowe będą przedmio-  
tem osobnej umowy.

Oferty pisemne wnosić należy do Wy-  
działu powiatowego do 15 czerwca 1912 do  
godziny 11-tej przed południem.

Do ofert dołączyć należy wadium w  
gotówce lub pupilarnych papierach warto-  
ściowych w wysokości 5 proc. od sumy ofe-  
rowanej.

Z Wydziału Rady powiatowej.  
Bohorodczany, dnia 22 maja 1912.

L. cz. E. 4324/11 (14) (6743 2—3)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Bartła Mauriego, zastąpio-  
pionego przez adw. dr. Spritzera w Skolem,  
odbędzie się dnia 15 lipca 1912 o godz. 9  
przed południem, w sądzie niżej wymienio-

nym, w biurze Nr. 3 licytacja całej realno-  
ści w h. 1383 ks. gr. gm. kat. Skole, składa-  
jącej się z pbud. lkat. 582, na której stoją  
budynki, oraz z parc. grunt. lkat. 906/2 sta-  
nowiącej ogród, wraz z przynależnościami,  
składającymi się z altany, lodowni, wychod-  
ków, studni, parkanu i drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację  
jest oceniona na kwotę 18.368 kor., przyna-  
leżności zaś na kwotę 761 kor.

Najniższa cena wynosi 9564 kor. 50 hal.,  
poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do  
skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do  
tej nieruchomości dokumenta może każdy  
mający chęć kupienia, przejrzeć podczas  
godzin urzędowych w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Skole, dnia 24 maja 1912.

L. cz. E. 147/12 (3) (6741 2—3)

## Edykt.

... pre. cyframi i słowami z ceny fiskalnej.

Warunki licytacyjne znam (my) dokładnie i poddaję (my) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadium składam (my) . . . .

W . . . . czerwca 1912.  
(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 916/11 (6) (6764 1—3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Birczy, odbędzie się dnia 7 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Birczy licytacja całej realności lwh. 208 i całej realności whl. 225 kg. Wojtkowa.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione, a to realność whl. 208 na 9150 koron, zaś realność whl. 225 na kwotę 1480 koron, przynależności do whl. 208 na 578 kor. 80 hal.

Najniższa cena co do realności whl. 208 wynosi kwotę 6485 kor. 40 hal., zaś co do realności whl. 225 kwotę 986 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Bircza, dnia 10 kwietnia 1912.

L. cz. E. III. 1397/11 (6786 1—3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Berla Manheima we Lwowie odbędzie się dnia 11 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II. we Lwowie licytacja realności obj. whl. 12 ks. gr. dla I. dz. m. Lwowa, składającej się z parceli budowlanej mierzącej 345 m.<sup>2</sup> jednopiętrowej kamienicy i piętrowej oficyny wraz z przynależnościami, składającymi się ze stary żelaznej, 30 okien, 3 kociołków, 1 piecyka żelaznego, 2 muszli wodociągowych, 1 kotła miedzianego, 1 latarni na słupie i 13 kłuców.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 164 150 kor., przynależności zaś na 459 kor. 15 hal.

Najniższa cena wynosi 82304 kor. 58 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 25.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.  
Lwów, dnia 16 maja 1912.

L. cz. E. VI. 3748/11 (17) (6763)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Białej w Białej, zastąpionej przez adwokata dr. A. Plessnera w Białej odbędzie się dnia 18 czerwca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja realności lwh. 278 ks. gr. gm. kat. Tarnów, składającej się z kamienicy murowanej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 69143 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 34572 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądu

dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Tarnów, dnia 15 maja 1912.

L. cz. E. 1056/12 (6) (6773)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wydziału rady powiatowej w Horodence, zastąpionego przez adw. dr. Bosakowskiego, odbędzie się dnia 28 czerwca 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacja realności objętej whl. 1985 ks. gr. gm. Czernelica objmującej pb. 501 z budynkami i pg. 579/2 wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew wiśniowych i muru.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 350 kor., przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 260 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Horodenska, dnia 4 maja 1912.

L. cz. E. 446/12 (6772)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie niel. Pawła Moszmiańskiego, odbędzie się dnia 11 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacja 1/7 części realności obj. lwh. 1330 gm. Jezupol. Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 80 kor.

Najniższa cena wynosi 53 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Halicz, dnia 10 maja 1912.

L. cz. E. 384/12 (6775)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Szmiela Blechera s. Jośła odbędzie się dnia 21 czerwca 1912 o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja I) realności obj. whl. 1630 gm. Kosmacz zobowiązanej własnej, w skład której wchodzi p. b. 210, II) realności obj. whl. 1633 gm. Kosmacz Oleksy Bojczuka własnej, w skład której wchodzi pgr. 1911/7 i pgr. 1912 wraz z przynależnościami, składającymi się ad II) z 49 sztuk smerek. W stanie biernym whl. 1633 gm. Kosmacz intabulowane jest prawo 25. dzierżawy wzgl. poszukiwania minerałów żywicznych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to: 1) whl. 1630 na 216 kor. 50 hal., 2) whl. 1633 na 274 kor. 37 hal., przynależności ad II) na 73 kor. 50 hal. (ciężar realny obniża wartość gruntu z 294 kor. 37 hal. na 274 kor. 37 hal.)

Najniższa cena wynosi ad 1. 144 kor. 32 hal., ad 2. 196 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Jabłonów, dnia 15 maja 1912

L. cz. E. 1058/12 (3) (6774)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności w Horodence, zastąpionej przez adwokata dr. Bosakowskiego, odbędzie się dnia 28 czerwca 1912 o godzinie 8 przed poł. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacja realności objętej whl. 956 ks. gr. gm. Horodenska obejmującej pb. 608/2 Nd. 1386 z domem mieszkalnym, szopą i pg. 850/1 i 852/3

wraz z przynależnościami, składającymi się z 7 dzizek.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 2811 kor., przynależności zaś na 5 kor.

Najniższa cena wynosi 1875 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Horodenska, dnia 4 maja 1912.

L. cz. E. 896/12 (6778)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Masy spadkowej po bł. p. Abrahamie Wohlman do rąk zarządczyni Geli Wohlman w Gródku Jsg. odbędzie się dnia 5 lipca 1912 o godzinie 8:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacja 3/8 cz. realności whl. 101 gm. Komarno wraz z przynależnościami, składającymi się z domu i szopy.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1050 kor., przynależności zaś na 337 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 693 kor., 75 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Komarno, dnia 20 maja 1912.

L. cz. E. 232/12 (5) (6834 1—3)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 5 lipca 1912 o godzinie 8 rano w sądzie tutejszym, biuro Nr. 3 odbędzie się licytacja realności lwh. 2531 kg. Jaworów, składającej się z 737 sążni gruntu wraz z chatą i stodołą, oszacowanej na 3300 kor. z najniższą ceną 2210 kor.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupna, przejrzeć podczas urzędowych, w biurze Nr. 3.

Prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary powyższych nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Jaworów, dnia 14 maja 1912.

L. cz. E. 1777/11 (10) (6835 1—3)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 19 lipca 1912 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym, biuro Nr. 3 odbędzie się przymusowa licytacja 10,240 i 2/4 z 183/240 części realności lwh. 2852 kg. Jaworów objętej, składającej się z domu mieszkalnego i

ogrodu o powierzchni 5 ar. 22 m<sup>2</sup>, oszacowanej na 3595 kor. z najniższą ceną 1867 koron.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamia się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Jaworów, dnia 22 maja 1912.

L. cz. E. 286/12 (4) (6836)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Firmy „Josef Gross et Schon, konditenfabrik in Bielitz“, odbędzie się dnia 24 czerwca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 25 licytacja realności lwh. 74 ks. gr. gm. kat. Kalwarya wraz z przynależnościami, składającymi się z 2 kuczek i wychodka.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 5368 kor. bez przynależności, zaś na 5393 kor. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 2696 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 25.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Kalwarya, dnia 3 maja 1912.

L. cz. E. VI. 4325/11 (6) (6823)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. Skarbu Państwa, odbędzie się dnia 25 czerwca 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja realności lwh. 517 gm. Tarnów oraz realności lwh. 26 tej samej księgi.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: realność lwh. 517 gm. Tarnów na 2905 kor., realność lwh. 26 gm. Tarnów na 1212 kor. i obie te realności ze względu na to, że stanowią całość gospodarczą, zostaną łącznie sprzedane.

Najniższa cena wynosi co do obydwu realności 2745 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Tarnów, 21 maja 1912.

L. cz. E. 1832/11 (6829 1—3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Fränkla w Busku odbędzie się dnia 27 czerwca 1912 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacja 1/6 whl. 9, 2/12 whl. 7 i 3/6 whl. 10 i 148 ks. gr. gminy Huta połon.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 1452 kor. 50 hal., ad b) na 242 kor., ad c) na 310 kor., ad d) na 950 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 968 kor. 34 hal., ad b) 121 kor., ad c) 206 kor. 67 hal., ad d) 633 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Busk, dnia 3 maja 1912.

L. cz. E. 173/12 (10) (6843)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Bernarda vel Bermana Rappaporta i towarzyszy, zastąpionych przez adwokata dr. Rothenberga w Złoczowie odbędzie się dnia 10 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Olesku licytacja realności objętych whl. 645 i 861 ks. gr. Ożydów.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione whl. 645 na 1159 kor., whl. 861 na 878 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi przy whl. 645 — 772 kor. 66 hal., przy whl. 861 — 585 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsze licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Olesko, dnia 6 maja 1912.

L. cz. E. 4047/11 (7) (6854 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego miejskiego w Cieszanowie odbędzie się dnia 24 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Rawie licytacja 1/4 części whl. 1361 gm. Rawa.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 2610 kor., w czem mieści się wartość budynków w kwocie 1740 kor.

Najniższa cena wynosi połowę wartości szacunkowej, t. j. 1305 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Rawa, dnia 21 maja 1912.

## Różne obwieszczenia.

L. cz. C. I. 158/12 (1) (6688 3—3)

Edykt.

Przeciw Włodzimierzowi Chudykowi, synowi Tymofteja, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem Siole przez Tomasza Chudyka z Białozórki pozew o zapłatę 1000 koron.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 5 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Włodzimierza Chudyka syna Tymofteja ustanawia się p. dr. Edwarda Galla adw. w Nowem Siole, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nowe Sioło, dnia 10 maja 1912.

L. cz. Ne. VI. 605/12 (3) (6735 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stanisławowie w sprawie rozdziałowej stowarzyszenia „Humanitas” w Mykietynicach, celem strzeżenia praw masy majątkowej tego rozdziałanego Towarzystwa, ustanawia się kuratorem adw. dr. Bernharda Fernhoffa, któremu poleca się, by poczynił kroki celem rozwiązania tej masy i zaproponował rozdział jej funduszy w myśl statutów i przepisów ustawy.

Wzywa się tedy wszystkich, którzy sobie roszczą jakieś prawa do tej masy bądź jako wierzyciele, bądź jako członkowie, by je w ciągu 3 miesięcy licząc od dnia ogłoszenia edyktu zgłosili u tegoż kuratora lub w tutejszym sądzie, gdyż po bezskutecznym

upływie tego terminu przystąpi się do rozdziału bez dalszego względu na ich roszczenia.

Zawiadamia się też interesowanych, że dalsze zarządzenia będą skutecznie oznajmiane jedynie przez oznajmienie na tablicy sądowej i w urzędzie gminnym w Mykietynicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Stanisławów, 15 kwietnia 1912.

L. cz. C. I. 143/12 (2) (6692 2—3)

Edykt.

Przeciw Emilowi hr. Potockiemu i Oskarowi hr. Potockiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Potoku złotym przez Izraela Pohorillasa i Mózesa Weintrauba pozew o 2000 kor. i 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 17 czerwca 1912 o godz. 9 rano w tym sądzie, b. Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanym ustanawia się p. dr. Emanuela Reissa adw. w Buczaczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Potok złoty, dnia 13 maja 1912.

L. cz. Cw. III. 1853/12 (2) (6750)

Edykt.

Przeciw Kazimierzowi Jaskiewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez galicyjską Kasę oszczędności pozew o 380 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 23 kwietnia 1912 l. cz. Cw. III. 1853/12 (1).

Celem strzeżenia praw powoda ustanawia się p. dr. Kazimierza Krygowskiego adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,  
Oddział III.  
Lwów, dnia 15 maja 1912.

L. cz. C. II. 163/12 (1) (6777)

Edykt.

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Honoracie Snopkowskiej i innym wnioś Natan Bilfeld synkarz z Kolbuszowej dolnej skargę o zniesienie współwłasności realności lwh. 20 gminy kat. Kolbuszowa dolna.

Rozprawa odbędzie się dnia 12 czerwca 1912 o godz. 10 rano w tut. sądzie, biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw pozwaną Honoratę Snopkowską ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Rabinowicza w Kolbuszowej i poleca mu by praw swej kurandki sumiennie strzegł i bronił, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Kolbuszowa, dnia 23 maja 1912.

L. cz. Cw. 1268/12 (6509)

Edykt.

Przeciw Nathanowi Bandler, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżnach przez Leibe Rottenberga pozew o 2000 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Nathana Bandlera ustanawia się p. dr. Stanisława Schätzla adw. w Brzeżnach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Nathana Bandlera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Brzeżany, dnia 8 maja 1912.

L. cz. C. III. 2520/12 (1) (6754)

Edykt.

Przeciw Abrahamowi Hecht, przedtem we Lwowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Dawida Herza Finklera pozew o zapłatę sum wekslowych w łącznej kwocie 8540 kor.

Na podstawie pozwu wydano dziś wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Abrahama Hechta ustanawia się p. dr. Jana Kuczkiewicza adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Hechta w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w są-

dzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział III.

Lwów, dnia 16 maja 1912.

L. cz. Cw. II. 981/12 (1) (6628)

Edykt.

Przeciw Isakowi Lamensdorfowi, rzemieślnikowi w Krakowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Chaima Dawida Bannaeta w Krakowie pozew o 2000 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego Lamensdorfa ustanawia się p. dr. Judę Peipera adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział II.

Kraków, dnia 10 maja 1912.

L. cz. Cw. 811/12 (2) (6732)

Edykt.

Przeciw Kazimierzowi Barszczewskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Schabsego Goldmana w Rozdole pozew o 452 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Byka adw. w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.

Stryj, dnia 5 maja 1912.

L. cz. C. I. 250/12 (6766)

Edykt.

Przeciw Chaimowi Herschowi Falkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Boleszowcach przez Leibe Tennenbauma pozew o 900 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 4 czerwca 1912 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw Chaima Herscha Falka ustanawia się p. Władysława Buszyńskiego c. k. not. w Boleszowcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Herscha Falka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Boleszowce, dnia 1 maja 1912.

L. cz. C. I. 324/12 (1) (6765)

Edykt.

Przeciw Markusowi Hamermanowi z Boleszowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Jonasa Tennenbauma pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 4 czerwca 1912 o godz. 8 rano w tut. sądzie, b. Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Markusa Hamermana ustanawia się p. Władysława Buszyńskiego c. k. notariusza w Boleszowcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Markusa Hamermana w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Boleszowce, dnia 18 maja 1912.

L. cz. C. II. 126/12 (1) (6764 1—3)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Sobaszkowi z Sobaszków, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Jana Sobaszkę syna Ludwika pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu z dnia 3 maja 1912 C. II. 126/12 wyznacza się audyencyę na dzień 30 maja 1912 o godz. 9 rano w sali Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Jakóba Sobaszkę ustanawia się p. adw. dr. Grudera w Busku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Sobaszkę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Busk, dnia 3 maja 1912.

L. cz. C. I. 322/12 (6762)

Edykt.

Przeciw Józefowi Bauerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Karolinę Bauer i tow. pozew o alimenty.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 7 czerwca 1912 o godz. 8 rano, sala rozpraw 32.

Celem strzeżenia praw Józefa Bauera ustanawia się p. dr. Aichmüllera adw. w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Stryj, dnia 14 maja 1912.

L. cz. C. IV. 190/12 (2) (6779)

Edykt.

Przeciw Pyłypowi Wawryńczukowi i tow., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łopatynie przez Martę Rudyk właścicielkę realności w Batyjoście pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 480 ks. gr. gm. kat. Baryłów.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 24 czerwca 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Pyłypa Wawryńczuka ustanawia się p. Leona Holzera c. k. notariusza w Łopatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecne w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Łopatyn, dnia 17 maja 1912.

L. cz. C. II. 191/12 (6678)

Edykt.

Przeciw Ilkowi Stefankowi synowi Piotra z Łuczny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jabłonowie przez Chaima Herscha Blechera kupca w Jabłonowie, pozew o uznanie pretensji za płynną i zezwolenie na wydanie kwoty 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28 czerwca 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Boćkura kand. adw. w Jabłonowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Jabłonów, dnia 17 maja 1912.

L. cz. Cw. 363/12 (2) (6566)

Edykt.

Przeciw Janowi Trzyma, Jędrzejowi Pałacowi i Katarzynie Pałac, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Altera Fränkla w Dynowie, pozew o 475 koron.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu ustanawia się p. dr. Leckera adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomych z miejsca pobytu w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Rzeszów, dnia 13 kwietnia 1912.

L. XVII. 8061

Obwieszczenie

c. k. Namieśtnictwa we Lwowie z dnia 31. maja 1912 L. XVII. 8061 dotyczące się tępienia wściekłych zwierząt w kraju.

Ze względu na obecny stan zarazy wścieklicznej u psów w kraju c. k. Namieśtnictwo, znosząc swe obwieszczenie z 16. kwietnia 1912 L. XVII. 6430, zarządza na podstawie §§ 2, 23, 25, 41 i 42 ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177 i rozp. wykonaw. z 15. października 1909 Dz. p. p. Nr. 178 co następuje:

Celem powstrzymania dalszego szerzenia się zarazy i rychłego jej stłumienia ustanawia się zapowietrzoną przestrzeń, do której wciela się wszystkie gminy i obszary dworskie leżące w obrębie powiatów politycznych:

Biała, Bochnia, Bóbrka, Borszczów, Brody, Brzeżany, Czortków, Dobromil, Gorlice, Gródek Jagiell., Grybów, Horodenka, Jarosław, Katusz, Kamionka Strumiłowa, Kolbuszowa, Kraków, Limanowa, Lwów, Mościska, Nadwórna, Nowy Sącz, Podgórze, Podhajce, Przeworsk, Przemyśl, Przemyślany, Radziechów, Rohatyn, Ropczyce, Rudki, Rzeszów, Sambor, Sanok, Skalat, Sniatyn, So-

kal, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnopol, Tarnów, Tłumacz, Wadowice, Wieliczka, Zbaraz, Zborów, Żółkiew, Żydaczów, król. stoł. miasta Lwów i Kraków.

W tym obszarze wszystkie psy także czasowo wprowadzane, przeprowadzane, przenoszone lub przewożone o ile nie są tak pomieszczone w lokalu, obejściu i t. p., iż nie mogą się wydostać i wejść w styczność z obcymi ludźmi lub zwierzętami, mają być trzymane dniem i nocą na zupełnie pewnej uwięzi, albo zaopatrzone w trwałe i gęste kagańce wykluczające możliwość ukaszenia.

Wyjątek stanowią psy myśliwskie i owczarskie o tyle, że pierwsze od chwili rozpoczęcia się łowów, aż do ich ukończenia, drugie w czasie strzeżenia trzody na paszach mogą chodzić bez kagańca.

Psy, co do których ominięto powyższe przepisy, w szczególności psy biegające samopas bez kagańca, o ile ich nie zabito zaraz przy przydybaniu i o ile zachodzą okoliczności przewidziane w punkcie 9-tym rozporządzenia wykonawczego do rozdziału IV. „Wścieklizna“ zacytowanej ustawy mają być zabite pod dozorem miejscowej policji dopiero po upływie 24 godzin, a jeżeli strona interesowana w tym czasie nie złożyła odpowiedniej kwoty na pokrycie ewentualnych kosztów (punkt 2-gi wspomnianego rozporządzenia wykonawczego) najpóźniej w ciągu następnych 24 godzin po złapaniu.

Bez specjalnego pozwolenia nie wolno pod żadnym pozorem wydawać psów, które z powodu braku kagańca schwytano.

Przekroczenia tego rozporządzenia, które obowiązują od 31. maja 1912, karane będą według §§ 63, 66 i 67 ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Lwów, dnia 31. maja 1912.

Za c. k. Namiestnika:  
Szeligowski w. r.

L. XVII. 7065/31

O g ł o s z e n i e.

C. k. Ministerstwo rolnictwa wydało pod dniem 22 maja 1912 L. 23.111 następujące obwieszczenie:

„Na podstawie § 5 ogólnej ustawy o zaraźliwych chorobach zwierzęcych z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177 i rozporządzenia ministeryalnego z 10. lutego 1910 Dz. p. p. Nr. 37, tudzież na podstawie artykułu 5 umowy weterynaryjnej z państwem niemieckim z 25. stycznia 1905 i punktu 8 dotyczącego protokołu końcowego Dz. p. p. Nr. 25 ex 1906 zakazuje się aż do odwołania z powodu panującej w Niemczech przyczyny, przywozu zwierząt racicowych hodowlanych i użytkowych do królestw i krajów zastąpionych w Radzie Państwa z następujących obszarów Państwa niemieckiego, a to: z okręgów rządowych: (Regierungsbezirke): Potsdam, Frankfurt, Poznań, Magdeburg, Merseburg, Schleswig, Hannover, Hildesheim, Lüneburg, Stade, Osnabrück, Münster, München, Kassel, Wiesbaden, Düsseldorf, Köln i Aachen w Prusach, z okręgów rządowych (Regierungsbezirke), Bawaria górna, Bawaria dolna, Frankonia dolna, Frankonia środkowa i Szwabia w Bawarii, z okręgów (Regierungskreise): Neckar i Donau w Württembergii, z Wielkich księstw: Mecklenburg-Schwerin i Sachsen-Weimar, z księstwa Oldenburg w Wielkiem księstwie oldenburgskiem, z księstwa Braunschweig, z księstwa Gotha w Sachsen-Coburg Gotha, z księstwa Anhalt, Lippe, z wolnych miast hanzeatyckich Bremy i Hamburga, a wreszcie z okręgów rządowych Alzacya dolna i górna w Alzacyi-Lotaryngii.

Wskutek niniejszego obwieszczenia traci moc obowiązującą obwieszczenie c. k. Ministerstwa rolnictwa z 19 kwietnia 1912 L. 17.674.

Przekroczenia tych przepisów karane będą według postanowień ustawy ogólnej o chorobach stadnych z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177.

To podaje się do powszechnej wiadomości w ślad obwieszczenia z 26 kwietnia 1912 L. XVII. 7065/28, którem ogłoszono zacytowane wyżej obwieszczenie ministeryalne z 19. kwietnia 1912 L. 17.674.

Lwów, dnia 31. maja 1912.

Za c. k. Namiestnika:  
Szeligowski w. r.

L. cz. C. VII. 148/12 (1) (6671)  
E d y k t.

Przeciw Janowi Zwireckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Franciszka Zwireckiego pozew o 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie b. Nr. 13, audyencję na dzień 12 lipca 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Zwireckiego ustanawia się p. dr. Jakóba Lanterbacha ziw. w Dąbrowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Zwireckiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Dąbrowa, dnia 15 maja 1912.

L. cz. C. VII. 147/12 (1) (6670)  
E d y k t.

Przeciw Józefowi Wadasowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Władysława Klimczaka pozew o 224 kor. 73 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie b. Nr. 13 audyencję na dzień 5 lipca 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Wadasa ustanawia się p. Jana Doktora rolnika w Kupieninie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Wadasa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Dąbrowa, dnia 15 maja 1912.

L. cz. C. I. 205/12 (1) (6742)  
E d y k t.

Przeciw Onyszkowi Fil i Pazi z Kaczmarów Fil, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Iwana Fila rolnika w Wulce zapalowskiej pozew o 440 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy na dzień 21 czerwca 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 16 niżej wymienionego sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Jakóba Szląpę adw. w Lubaczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Lubaczów, dnia 11 maja 1912.

## Konkursa.

L. cz. 66310/II. (6708 3—3)  
K o n k u r s.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Białej w powiecie czortkowskim z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego, później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnosić najpóźniej do 9 czerwca b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 24 maja 1912.  
C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicji.

C. k. Prezydent:  
Wopatarni.

L. cz. 7681 (6553 3—3)  
K o n k u r s.

Na posadę Wiceprezydenta Sądu obwodowego w Wadowicach rozpisuje się konkurs z terminem do 14 czerwca 1912.

Podania kompetencyjne należy wnosić w przepisanej drodze służbowej do Prezydium Sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.  
Kraków, dnia 22 maja 1912.

L. cz. 66741/II (6707 3—3)  
K o n k u r s.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym:

1. W Zawadce obok Kałusza z poborami 3 klasy 3 stopnia, ryczałtem 266 koron rocznie na służącego i ewentualnym wynagrodzeniem 1300 koron rocznie za codzienną jazdę posłańca do Kałusza i z powrotem.

2. W Skomielnej Białej z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem 770 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 14 czerwca b. r.

Lwów, dnia 25 maja 1912.  
C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicji.

C. k. Prezydent:  
Wopatarni.

Der k. k. Minister des Innern. (6726)  
Zur Z. 696/A.

Konkurs Ausschreibung.

Ein ganzer und ein halber Kaiserin und Königin Maria Theresia-Stiftplatz deutscherbändischer Abteilung in der k. k. Theresianischen Akademie in Wien.

In der k. k. Theresianischen Akademie

in Wien kommen mit Beginn des Studienjahres 1912/1913 ein ganzer und ein halber Kaiserin und Königin Maria Theresia-Stiftplatz deutsch-erbändischer Abteilung zur Besetzung, wozu adelige Jünglinge katholischer Religion, welche das 8 Lebensjahr bereits erreicht und das 12 Lebensjahr noch nicht überschritten haben, berufen sind.

Die Gesuche sind mit der Nachweisung über den erbändischen, beziehungsweise österreichischen Adel, mit dem Taufschein, Impfung und Gesundheitszeugnisse, welche letztere von einem staatlichen Sanitätsorgane ausgestellt oder doch bestätigt sein muss, dann mit den Schulzeugnissen der letzten 2 Semester zu belegen.

Ferner haben die Gesuche Namen, Charakter und Wohnort der Eltern der Kandidaten, bei Verwaisten die Nachweisung dieses Umstandes, die Verdienste des Vaters oder der Familie überhaupt, das Einkommen und die Vermögensverhältnisse der Eltern und der Kandidaten, die Zahl der versorgten und unversorgten Geschwister sowie die allfälligen Bezüge des Kandidaten oder seiner Geschwister aus öffentlichen Kassen oder Stiftungen, mit den einschlägigen schriftlichen Belegen zu enthalten.

Auch ist die Erklärung abzugeben, dass und von wem für die Kandidaten das jährliche Equipierungspauschale, beziehungsweise die jährliche zu leistende Aufzählung bestritten werden wird. Bei ganzen Stiftplätzen beträgt das jährliche Equipierungspauschale 600 K (für Zöglinge der Juristenabteilung 800 Kronen), bei Halbstiftsplätzen beträgt die jährliche Aufzählung 1500 Kronen (für die Zöglinge der Juristenabteilung 1700 Kronen).

Da bei der Würdigung der einlangenden Gesuche lediglich die in denselben angeführten Daten und die bezüglichen beigebrachten Belege in Betracht kommen, sind Berufungen auf etwa in früheren Bewerbungsgesuchen gemachten Angaben oder damals vorgelagte Behelfe zu vermeiden.

Die Gesuche sind an das k. k. Ministerium des Innern zu stilisieren und längstens bis 15 Juni 1912 bei jener politischen Landesbehörde einzubringen, in deren Verwaltungsgebiete der Bewerber seinen Wohnsitz hat.

Gesuche von Personen, welche unter Militärgerichtsbarkeit stehen, sind im Wege der vorgesetzten Militärkommanden an die betreffende politische Landesbehörde zu richten.

K. k. Ministerium des Innern.  
Wien, am 11 Mai 1912.

L. Prez. 7798 (6604 3—3)  
K o n k u r s.

Na posadę sędziego powiatowego i naczelnika sądu w Bieczu, ewentualnie na posadę radcy sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego tamże, rozpisuje się konkurs z terminem do 16 czerwca 1912.

Podania o powyższą, lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą posadę wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydium sądu obwodowego w Jasle.

Prezydium Sądu wyższego.  
Kraków, dnia 24 maja 1912.

## Upadłości.

G. Zl. S. 22/12 (1) (6759 2—3)  
C o n c u r s e d i c t.

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen des Simon Ratzenstein nicht registrierter Spezereiwarenhändlers und Realitätsbesitzers in Tarnopol bewilligt.

Der k. k. Landesgerichtsrat Klemens Zahradnik wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Josef Parnass, Landesadvokat in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 7 Juni 1912 Nachmittags 3 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 8 anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigeraususschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch aus Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 4 Juli 1912 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 10 Juli 1912 Nachmittags 4 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldefrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursach-

ten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Lemberger Zeitung“ erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfang der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.  
Tarnopol, am 25 Mai 1912.

L. cz. S. 23/12 (1) (6715 3—3)  
E d y k t k o n k u r s o w y.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku p. Barucha Hermana 2 im. Oppenheima we Lwowie ulica Krakowska 26.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Józefa Dobiję, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Dawida Wassera adwokata we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczanej na dzień 3 czerwca 1912 godz. 9 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 20, przedłożyli dokumenta, potwierdzające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 23 czerwca 1912 a na audyencji likwidacyjnej na dzień 26 czerwca 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczanej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawnym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzone.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny,  
Oddział VII.  
Lwów, dnia 21 maja 1912.

## Kuratele.

L. cz. E. IV. 241/12 (1) (6274)  
E d y k t.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Czernyńskiego z Teofipółki ustanawia się celem strzeżenia praw jego, kuratorem Jana Petelę, rolnika z Teofipółki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kozowa, dnia 8 marca 1912.

L. cz. P. 91/7 (41) (6334)  
Zawieszoną tus. uchwałą z 13 lipca 1907 P. 91/7 (5) nad Wasylem Sokołyszynem Michała kuratelę z powodu marnotrawstwa, znosi się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Peczenizyn, dnia 23 kwietnia 1912.

L. cz. P. 93/12 (5550)  
E d y k t.

Za marnotrawców uznano Hryńka Ga-

mugę i Teklę Gamugę ur. Czorna w Rekszynie.

Kuratorem ich ustanowiono p. Iwana Zajacę naczelnika gminy w Rekszynie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III  
Brzeżany, dnia 9 marca 1912.

L. cz. L. VIII. 6/12 (5780)

Za umysłowo niedołążnych uznano Stanisława i Maryannę Siópków w Kościeliskach.

Kuratorem ich ustanowiono Stanisława Pitonia w Kościeliskach.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Nowy Targ, dnia 14 marca 1912.

L. cz. L. 18/10, P. 61/11 (6033)

E d y k t.  
Za marnotrawnego uznano Jana Storuszczuka Oleksy w Krymidowie.  
Kuratorem jego ustanowiono Oleksę Storuszczuka Jakóba w Krymidowie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II  
Halicz, dnia 12 kwietnia 1912.

L. cz. L. 7/12 (8), P. 100/12 (6035)

E d y k t.  
Za marnotrawczynię uznano Elżbietę Garandziuk w Płuczy wielkiej.  
Kuratorem jej ustanowiono Oleksę Garandziuka w Płuczy wielkiej.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV  
Kozowa, dnia 1 maja 1912.

L. cz. L. VI. 1/12 (5) (6047)

E d y k t.  
Za umysłowo chorego uznano Piotra Barana w Łajscach.  
Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Bartusiewicza w Łajscach.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Jasło, dnia 22 kwietnia 1912.

L. cz. P. 36/12 (5) (6050)

E d y k t.  
Za marnotrawcę uznano Wasyla Liszczawskiego z Bykowa, obecnie w Ameryce przebywającego.  
Kuratorem jego ustanowiono Michała Artymowicza, gospodarza w Bykowie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Łąka, dnia 23 marca 1912.

L. cz. P. 110/12 (1) (5554)

E d y k t.  
Za marnotrawczynię uznano p. Annę z Hawryluków Bież w Buszezu.  
Kuratorem jej ustanowiono p. Marcina Bieża syna Józefa w Buszezu.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III  
Brzeżany, dnia 27 marca 1912.

L. cz. L. 4/12 (5859)

E d y k t.  
Za marnotrawną uznano Reginę 2-o Woźniak w Radziechowach.  
Kuratorem jej ustanowiono Tomasza Tlałkę w Radziechowach.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Żywiec, dnia 1 kwietnia 1912.

L. cz. P. 37/12 (1) (5937)

Za umysłowo chorego uznano Iwana Paliwodę w Pieczychostach.  
Kuratorem jego ustanowiono Senia Kuszę w Kłodzisku.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Kulików, 12 marca 1912.

L. cz. 46/12 (1) (5938)

Za marnotrawcę uznano Mikołaja Kusiaka w Żelcudzie.  
Kuratorem jego ustanowiono Andrucha Kurowieca, w Batiatyczach.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Kulików, 20 marca 1912.

L. cz. P. 165/11 (1) (5939)

Za chorą na umyśle uznano Teklę Kulik w Artasowie.  
Kuratorem jej ustanowiono Mikołaja Kulika w Artasowie.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Kulików, 7 listopada 1911.

L. cz. P. 282/1 (26) (5943)

E d y k t.  
Za marnotrawnego uznano Szczepana Palucha w Nowosielech.  
Kuratorem jego ustanowiono Tomasza Palucha w Nowosielech.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Przeworsk, dnia 30 marca 1912.

L. cz. L. 7—8/11 (7), P. 136/11 (7) (6117)

E d y k t.  
Za marnotrawnego uznano Marcina Zawadzkiego w Wołczkowie.  
Kuratorem jego ustanowiono Kaspra Dolipskiego rolnika w Wołczkowie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Halicz, dnia 22 sierpnia 1912.

L. cz. L. 7—8/11 (7), P. 136/11 (7) (6117)

E d y k t.  
Za marnotrawną uznano Katarzynę Zawadzką w Wołczkowie.  
Kuratorem jej ustanowiono Kaspra Dolipskiego rolnika w Wołczkowie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Halicz, dnia 22 sierpnia 1911.

L. cz. P. 100/12 (6131)

E d y k t.  
Za umysłowo chorego uznano Procia Fuszteja w Bratyszwie.  
Kuratorem jego ustanowiono Petra Fuszteja w Bratyszwie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Tlumacz, dnia 26 marca 1912.

L. cz. P. 192/10 (4) (6152)

E d y k t.  
Za umysłowo chorego uznano Stanisława Klementa w Starem Siolu.  
Kuratorem jego ustanowiono Andrucha Ochrymowicza w Bóbree.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Bóbrka, dnia 24 listopada 1911.

L. cz. L. 8/9 (6157)

E d y k t.  
Za umysłowo niedołążnego uznano Jana Kantege Komperdę w Odrowążu.  
Kuratorem jego ustanowiono Jana Zachemskiego w Odrowążu.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Czarny Dunajec, 30 kwietnia 1912.

L. cz. L. 36/12 (9) (6364)

E d y k t.  
Za marnotrawnego uznano Tomasza Śmiecha w Ujeźnie.  
Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Perykaszę w Ujeźnie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Przeworsk, dnia 16 kwietnia 1912.

L. cz. 4/12 (6370)

E d y k t.  
Marnotrawnym uznano Franciszka Świnińskiego w Lutezy.  
Kuratorem jego ustanowiono Jana Gaborskiego w Lutezy.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I  
Strzyżów, dnia 14 maja 1912.

L. cz. L. VI. 5/12 (6424)

E d y k t.  
Za marnotrawnego uznano Semania Wiweziarkę w Uhryniu.  
Kuratorem jego ustanowiono Fedia Lipy syna Hrynia w Uhryniu.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Czortków, dnia 2 kwietnia 1912.

L. cz. P. XVI. 118/11 (6) (6427)

E d y k t.  
Za umysłowo chorego uznano Jana Lelka w Krakowie.  
Kuratorem jego ustanowiono dra Kazimierza Ostrowskiego, adwokata w Krakowie.  
C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XVI.  
Kraków, dnia 21 czerwca 1912.

L. cz. P. III. 75/12 (3) (6431)

E d y k t.  
Mikołaj Leszczyński uznany umysłowo chorym.  
Kuratorem mianowano Franciszka Turcusińskiego z Buczacza.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Buczacz, dnia 10 maja 1912.

L. cz. P. II. 109/11 (6) (6698 1—3)

E d y k t.  
Za umysłowo chorego uznano Leona Pankiewiczę w Porszoie.  
Kuratorem jego ustanowiono Justyna Gajeckę w Porszoie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Szerzecz, dnia 10 kwietnia 1912.

L. cz. P. 12/12 (6497 1—3)

E d y k t.  
Za marnotrawczynię uznano Katarzynę z Berezkiej Onuszcakową w Kościelnikach.

Kuratorem jej ustanowiono Mikołaja Węgier w Kościelnikach.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Rudki, dnia 15 lutego 1912.

L. cz. L. 14/10 (9), P. 112/11 (9) (6238)

E d y k t.  
Za umysłowo chorą uznano Freidę Drucker córkę Bojsa Druckera w Żmigrodzie.  
Kuratorem jej ustanowiono Bojsa Druckera w Żmigrodzie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I  
Żmigrod, dnia 11 grudnia 1911.

L. cz. P. 52/12 (6116)

E d y k t.  
Za marnotrawnego uznano Pawła Buczaka w Bukowsku.  
Kuratorem jego ustanowiono Pawła Rocznika w Bukowsku.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Bukowsko, dnia 7 maja 1912.

L. cz. L. VII. 16/11 (6) (6219)

E d y k t.  
Za umysłowo chorego uznano Augusta Pawła 2 im. Zdańskiego w Nowym Sączu.  
Kuratorem jego ustanowiono p. Feliksa Rittera w Nowym Sączu.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Nowy Sącz, dnia 23 kwietnia 1912.

L. cz. P. 139/11 (27) (6132)

E d y k t.  
Za marnotrawnego uznano Pawła Swinionogę w Zalasowej.  
Kuratorem jego ustanowiono Kaspra Saradę w Zalasowej.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I  
Tuchów, dnia 20 kwietnia 1912.

L. cz. P. III. 102/12 (6253)

E d y k t.  
Za marnotrawną uznano Marcelę Zamorską w Wygnance.  
Kuratorem jej ustanowiono Macieja Zamorskiego w Wygnance.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III  
Czortków, dnia 26 kwietnia 1912.

L. cz. P. XVI. 184/11 (11) (6351)

E d y k t.  
Za umysłowo chorego uznano Józefa Kurlę w Dębniakach.  
Kuratorem jego ustanowiono brata jego Stanisława Kurlę w Krakowie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.  
Kraków, dnia 12 grudnia 1911.

L. cz. P. 59/12 (6363)

E d y k t.  
Za marnotrawcę uznano Onufrego Melnyka w Porchowej.  
Kuratorem jego ustanowiono ks. Prokopa Huka w Porchowej.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III  
Potok złoty, dnia 25 marca 1912.

## Firmy.

L. cz. Firm. 243 Stow. IV. 318 (6556)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.  
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Oleszyce stare.  
Brzmienie firmy: „Zakład kredytowy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką”, po niemiecku: „Creditanstalt in Oleszyce stare, registrierte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung“.

Zmiana statutu: Na walnym Zgromadzeniu odbytym dnia 7 stycznia 1912 uchwalono zmianę §§ 1, 2, 26, 34, 55, 57 i 77 statutu w brzmieniu, jak odpis protokołu znajdującego się w zbiorze załączników.  
Członkowie dyrektywy wybrani: Mendel Helsing, Abraham Fränkel i Izrael Fränkel z Oleszyce starych.

Data wpisu: 27 lutego 1912.  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.  
Lwów, dnia 19 lutego 1912.

L. cz. Firm. 593/12 A. I. 63 (6615)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.  
Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:  
Siedziba firmy: Kraków.  
Brzmienie firmy: Schönker und Holländer.  
Specjalne wpisy: umowy małżeńskie między jawnym spółnikiem Lazarem Holländerem i Szewą Holländer ur. Babad co do wypłacenia posagu w ślad aktu notaryalnego

ddo Sądowa Wisznia 29 lutego 1912 Lr. 14.900.

Dzień wpisu: 5 kwietnia 1912.  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.  
Kraków, dnia 3 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 270 P. j. II 217 (6747)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych.

Do rejestru firm pojedynczych wciągnięto co następuje:  
Siedziba firmy: Lwów.  
Brzmienie firmy: „E. Winiarz“.  
Przystąpił Józef Kozak, właściciel drukarni we Lwowie.  
Zmarł właściciel Karol Winiarz, odąd właścicielem Józef Kozak, który firmę kreślić będzie przy umieszczeniu jej dotychczasowego brzmienia „E. Winiarz“ bez własnego podpisu.

Dzień wpisu: 1 marca 1912.  
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.  
Lwów, dnia 26 lutego 1912.

L. cz. Firm. 241 Stow. III. 60 (6611)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.  
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Szerzecz koło Niemirowa.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ w Szerzecu koło Niemirowa.

1. Członkowie dyrektywy wystąpili: ks. Marian Antoniewicz i Stanisław Gębarowski.  
2. Członkowie dyrektywy wybrani: Józef Nejtek, jako przełożony zarządu, Maksym Kuninicz, rolnik w Szerzecu, jako zastępca przełożonego i Piotr Banaś, rolnik w Szerzecu, jako członek zarządu.

Data wpisu: 4 marca 1912.  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.  
Lwów, dnia 26 lutego 1912.

L. cz. Firm. 369/12 Stow. I 487 (6760)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.  
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba firmy: Lesznie.  
Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa w Lesznie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 14 kwietnia 1912 uchwaliło zmianę §§ 2, 46, 53, 58, 77 i 78 statutu w brzmieniu, jak w przedłożonym odpisie protokołu uchwał.

Wysokość udziału: dotąd 100 kor., obecnie 50 kor.  
Data wpisu: dnia 25 kwietnia 1912.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Złoczów, dnia 25 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 672/12 Odd C. I. 80 (6632)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.  
Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.  
Brzmienie firmy: Krzeszowińska fabryka wapna, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie.

Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 15 września 1911 postanowiono wezwać spółników po myśli art. VI. kontraktu spółki do dalszych dopłat, a to w wysokości 20% ponad wkładki zakładowe.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.  
Kraków, dnia 23 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 696/12 Stow. III. 28 (6631)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Kraków.  
Brzmienie firmy: „Książka“, spółka nakładowa w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrektywy wystąpili: Dr. Zygmunt Marek.  
Członkiem dyrektywy wybrany: Władysław Delmel, nauczyciel w Krakowie, zaś dotychczasowy dyrektor Leon Wasilewski został wybrany zastępcą dyrektora.  
Dzień wpisu: 4 maja 1912.  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.  
Kraków, dnia 4 maja 1912.

L. cz. Firm. 630/12 Stow. IV. 69 (6629 2—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: Centralne Towarzystwo handlowe w Krakowie, stowarzyszenie zarej. z ograniczoną poręką.

Wpisy szczegółowe (rozwiązanie, wybór likwidatorów):

Uchwałą nadzwyczajnego walnego zgromadzenia z 27 lutego 1912 postanowiono rozwiązać i zlikwidować stowarzyszenie.

Likwidatorami wybrano Leona Schillera, Józefa Kretschmera i Marcelę Dntkiewiczę, którzy firmę z dodatkiem w likwidacji podejmować będą zbiorowo i to pierwszy imieniem i nazwiskiem, dwaj ostatni tylko swem nazwiskiem.

Wzywa się wierzycieli, by ze swemi roszczeniami do spółki zgłosili się do likwidatorów.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 17 kwietnia 1912.

Ч. сп. Фирм. 134/12 Стow. IV. 169

(6709 3—3)

Впис фирми заробкового і господарського товариства.

Вписано до реєстру заробкових і господарських товариств.

Осідок товариства: Татарів.

Фирма звучить: Товариство господарсько-кредитове „Прут“, товариство за-реєстроване з обмеженою порукою в Татарові.

Дата статуту: Микуличин дня 16 лютого 1912.

Предмет підприємства є сполучити господарські сили своїх членів для їх добробуту.

До переведення своєї ціли товариство буде:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цілі ведення спільного господарства спільними силами своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати дома мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм дома мешкальні, взаємно поодинокі мешкання лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (магазини) знарядів господарських, навозів, збіжжя, наєня і інших земледільних для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торгівлю предметами пожити, алкогольними і неалкогольними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

г) займатися перетворюванням продуктів господарських лише своїх членів і продажню продуктів та плодів господарських (збіжжя, худоби і т. п.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарські і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наєм,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до мелення збіжжя своїх членів,

ж) вирабляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всілякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашнього і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за умовленням опроцентованим в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесення їх господарства або промислу.

Час тривання є необмежений.

Дирекція складає ся з трох членів: справника, касиєра і книговодця. До першої управи вибрані: Іван Кіжжак, господар в Татарові, справник, Іван Гермак, блоковий ортаж, залізничний в Татарові, касиєр, Андрій Кореньовський, робітник залізничний в Татарові, книговодець.

Підпис фірми слідує в той спосіб, що під фірмою товариства уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошення будуть поміщені на призначеній на се таблиці на локалі товариства або в одній з львівських часописів яку означить Назираюча Рада.

Уділ членів виноситься 10 кор.

Відвічальність членів сягає п'ятнадцяти висоти заявленого уділу.

Дата впису: 4 марта 1912.

Ц. к. Суд окружний, як торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 29 лютого 1912.

## Spadki.

L. cz. A. I. 255/11 (8/IX) (6664 3—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, że dnia 4 sierpnia 1911 w Bielawcach zmarł Jan Babicz bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Eliaza Babicza nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Grzegorzem Babiczem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Brody, dnia 31 stycznia 1912.

L. cz. A. 253/12 (21) (6525 3—3)

E d y k t

zwołania wierzycieli spadku.

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensje do spadku po zmarłym w dniu 29 marca 1912 bez pozostawienia testamentu Antonim Kadyku kierownikowi szkoły w Lacku, żeby celem wykania i udowodnienia roszczeń swych stawili się w tym sądzie w dniu 3 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem lub do tego czasu prośbę swoją na piśmie wniosli, w przeciwnym bowiem razie nie przysłużyłoby im żadne prawo do spadku, gdyby tenże przez zapłacenie zgłoszonych wierzytelności wyzerpanym został, prócz o tyle, o ile im służy prawo zastawu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Dobromil, dnia 11 maja 1912.

L. cz. A. 650/11 (14) (6595 3—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach ogłasza, że dnia 1 listopada 1911 w Dunajowie zmarł Kśc Tałas bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a z ustawy powołana jest do spadku między innemi Tekla Tałas.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Tekli Tałas nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Karolem Szabo z Dunajowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyślany, dnia 3 kwietnia 1911.

## Amortyzacje.

L. cz. T. VI. 26/12 (2) (6626 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jana Fiska z Krakowa, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo waleoskodawcy skradzionej karty zastawniczej Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 40.379 opiewającej na zastawiony los regulacji Cisy Ser. 4280 Nr. 019.

Posiadacza powyższej karty zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 1 maja 1912.

L. cz. Ne. X. 518/11 (1) (6425 3—3)

Na prośbę Feliksa Berana, nauczyciela ludowego w Stadulach koło Smiechowa w Czechach, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zagubionej przezeń, a otrzymanego przezeń od spółki kredytowej członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie kwitu depozytowego z daty Kraków 9 listopada 1907 L. rej. cz. 3890 na złożoną przezeń w tejże Spółce kredytowej jego polisę życiową, wystawioną mu przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie Liczba 66.389 na 4000 kor.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Kraków, dnia 11 kwietnia 1911.

L. cz. T. V. 11/12 (2) (6415 3—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Marcin Kluk syn Tomasza i Maryanny urodzony w Nowej wsi koło Niska dnia 6

listopada 1829 wydalili się przed około 20 laty z Nowej wsi do Królestwa Polskiego i odtąd nie dał o sobie znaku życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 1 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Anny Kluk właścianki z Nowej wsi córki Marcina postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu adwokatowi dr. Pelzlingowi w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym.

Marcina Kluka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 kwietnia 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 5 kwietnia 1912.

L. cz. T. 141/11 (2) (6713 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi Żelaznej we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej galic. Kasy oszczędności Nr. 160.974, na kwotę 670 kor. opiewającej, na nazwisko Maryi Żelaznej wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 30 grudnia 1911.

L. cz. T. 40/12 (1) (6557 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Firmy „Kaswin Rohatyn &amp; Co“ w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej wkładowej wystawionej we Lwowie prawdopodobnie dnia 15 marca 1912, płatnego 15 czerwca 1912 na 1200 koron opiewającej, akceptowanego przez firmę M. Richter et Awner a in bianco, żyrowanego przez Dawida Mendla Griffa.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia 16 czerwca 1912 licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1912.

Ч. сп. Т. 6/12 (2) (6096 3—3)

Введення поступованя амортизаційного.

На внесення Григорія Семенюка вводиться ся поступоване в цілі амортизації загублених будь-то-би вносячим ефектів, а іменно: 1. вкладкова книжка Каси задаткової в Стрию, товариства зареєстрованого з обмеженою порукою ч. 1549 на 1031 кор. 75 сот. і 2. вкладкова книжка Товариства взаємного кредиту „Свѣча“, стоваришеня зареєстрованого з обмеженою порукою в Болехові ч. 225 на 177 кор. 04 сот.

Посідача тих ефектів зиває ся проте, щоби протягом 6 місяців зголосив ся зі своїми правами, бо в противнім случаю по впливі повисшого речинця узнані будуть за неіснуючі.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.

Стрий, дня 20 марта 1912.

L. cz. T. VI. 24/12 (2) (6617 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jana Gagatka z Krakowa wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty zastawniczej filii c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego w Krakowie z dnia 26 stycznia 1912 Nr. 22.464 opiewającej na trzy złote pierścionki oszacowane na 20 kor.

Posiadacza powyższej karty zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 22 kwietnia 1912.

Ч. сп. Т. 32/12 (1) (6606 3—3)

Амортизация.

На внесення п. Зофії Насальської зам. Плешкевича вводиться ся поступоване амортизаціїне що до слідууючої імовірно внескодательці загинувшій книжочки щадничої „Народна Торговля“ у Львові ч. 2833 на суму 517 кор. 30 сот.

Держителю повисшої книжочки зиває ся проте, щоби зголосив ся зі своїми правами в протягу 6 місяців від хвилі оповіщення пораз третій в „Газеті Львівській“ бо в противнім разі по впливі того речинця буде узнана за неважну.

Ц. к. Суд краєвий цивільний, Відділ VII.

Львів, дня 18 півтня 1912.

L. cz. T. VI. 28/12 (1) (6625 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Walentego Gładysa w Balinie i Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie Nr. 15.620, na nazwisko Walentego Gładysa wystawionej, a na kwotę 7461 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 2 maja 1912.

L. cz. T. VI. 29/12 (1) (6627 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jędrzeja Jąsko z Balina i Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie Nr. 12.698, na nazwisko Jędrzeja Jąsko wystawionej, a na kwotę 278 kor. 61 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny,

Oddział VI.

Kraków, dnia 2 maja 1912.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

### „OSTATNI HAMLET“.

szkie powieściowy, oraz 5 innych obszernych nowel

ARTURA SCHRÖDERA

znanego zaszczytnie krytyka i nowelisty wyszły nakładem księgarń

ZIENKOWICZA I CHĘCIŃSKIEGO (Lwów, ul. Teatralna 1).

Cena 5 koron — stron 380.

„Ostatniemu Hamletowi“ przyznała krytyka niepospolite zalety artystyczne, wytworny język, fabułę niezmiernie interesującą, żywą, świetną obserwację, plastykę i t. d.

# Zamknięcie

## Towarzystwa Wzajemnych

### działu ogniowego

za czas od 1 stycznia 1911

### Rachunek zysków i strat z działu ogniowego i gradowego

Rozchód.

	Dział ogniowy i gradowy						Przypada na dział			
	Razem		Razem		Razem		ogniowy		gradowy	
	Kor.	h	Kor.	h	Kor.	h	Kor.	h	Kor.	h
<b>I. Szkody i koszty likwidacji wypłacone:</b>										
1. W dziale ogniowym . . . . .	9,887.361	40								
Mniej zwrot od Towarzystw kontrasekuracyjnych . . . . .	3,552.891	42	5,834.469	98						
2. W dziale gradowym . . . . .	2,029.556	68								
Mniej zwrot od Towarzystw kontrasekuracyjnych . . . . .	999.431	94	1,030.124	74	6,864.584	72	5,834.469	98	1,030.124	74
<b>II. Ogólne wydatki zarządu:</b>										
1. Prow. Agent. (mniej prow. kontras.) w dz. ogn. . . . .			498.131	06						
" " " " " w dz. grad. . . . .			62.405	44	560.536	50	498.131	06	62.405	44
2. Koszty zarządu (wydatki administr. bieżące)										
Pensye urzędników . . . . .	664.882	21								
" dyetaryuszów i służ. . . . .	195.511	26								
Pomoc biurowa . . . . .	24.588	11								
Dodatek osobisty . . . . .	26.230	68								
" aktywalny . . . . .	197.973	47								
" pięcioletni . . . . .	26.357	71								
" czteroletni . . . . .	12.336	66								
" trzechletni . . . . .	63.121	38								
Remuneracye i zapomogi . . . . .	78.085	05								
Portorya biura . . . . .	42.732	27								
" agentów . . . . .	52.549	28								
Potrzeby biura . . . . .	9.651	63								
Opał i światło . . . . .	24.707	28								
Wydatki kancelaryjne . . . . .	16.625	47								
Druki i papier . . . . .	76.369	93								
Koszty lokalu . . . . .	55.585	44								
" prawne . . . . .	9.580	64								
" podróży administracyjnych . . . . .	29.431	71								
" Członków Rady nadzorczej . . . . .	15.393	—								
" zgromadzenia Delegatów . . . . .	14.836	37								
" oszacowań i rewizji ryzyk . . . . .	1.318	48								
Inseraty i prenumeraty . . . . .	16.442	82								
Różne wydatki . . . . .	9.018	70	1,663.329	55						
Zwrot kosztów centralnego zarządu od innych działów Towarzystwa . . . . .			79.519	26						
			1,583.810	29						
3. Koszty administracji działu gradowego . . . . .			61.195	—	1,645.005	29	1,583.810	29	61.195	—
4. Podatki i należności w dziale ogniowym . . . . .			160.721	55						
" " " gradowym . . . . .			12.928	98	173.650	53	160.721	55	12.928	98
<b>III. Odpisy i inne wydatki:</b>										
1. Odpisy: a) Wartości nieruchomości . . . . .	720	88								
" b) Inwentarza w dziale ogniowym . . . . .	8.270	25								
Z wierzytelności nieściągalnych w dziale ogniowym . . . . .	7.911	86								
" " " gradowym . . . . .	325	03	17.228	02						
2. Różne wydatki:										
a) Fundusz na cele humanitarne . . . . .	20.000	—								
b) Subwencye straży ogniowych . . . . .	30.030	64								
c) Pensye emerytalne . . . . .	57.121	84								
d) Wpłata do fund. im. dr. G. Romera . . . . .	1.000	—								
e) Wpłata do funduszu emerytalnego . . . . .	264.061	88								
f) Wypłacone zwroty członkom . . . . .	811.939	92								
g) Procenty fund.: Białego Krzyża, Przedpeńskiego i jubileuszowego . . . . .	19.229	08								
h) Wypłaty z funduszu jubileuszowego . . . . .	120.000	—								
i) Strata książk. na kursie papier. wartość. . . . .	143.668	25	1,467.051	61						
Do przeniesienia . . . . .			1,484.279	63	9,243.787	04	8,077.132	88	1,166.654	16

# rachunków

## Ubezpieczeń w Krakowie

### i gradowego

do 31 grudnia 1911.

za czas od 1 stycznia 1911 r. do 31 grudnia 1911 r.

Przychód.

		Dział ogniowy i gradowy						Przypada na dział			
		Kor.		h		Razem		ogniowy		gradowy	
		Kor.	h	Kor.	h	Kor.	h	Kor.	h	Kor.	h
I.	<b>Fundusze przeniesione z roku 1910:</b>										
	1. Rezerwa premii . . . . .			5,166.568	88						
	Mniej kontrasekuracja . . . . .			1,728.577	25	3,437.991	63	3,437.991	63		
	2. Fundusz rezerwowy a) działu ogniowego . . . . .			7,741.061	78						
	" " b) " gradowego . . . . .			2,875.190	76	10,616.252	54	7,741.061	78	2,875.190	76
	3. Fundusz specjalny a) działu ogniowego . . . . .			1,325.990	98						
	" " b) " gradowego . . . . .			16.340	04	1,342.331	02	1,325.990	98	16.340	04
	4. Fundusz na zwroty działu ogniowego . . . . .					1,059.843	24	1,059.843	24		
	5. Fundusz wyrównawczy . . . . .					1,935.265	44	1,935.265	44		
	6. Fundusz jubileuszowy . . . . .					419.931	82	419.931	82		
	7. " na różnicę kursu a) działu ogniowego . . . . .			21.282	65						
	" " b) " gradowego . . . . .			15.987	50	37.270	15	21.282	65	15.987	50
II.	<b>Rezerwa na szkody nieuregulowane przeniesiona z r. 1910:</b>										
	1. W dziale ogniowym . . . . .			1,845.887	10						
	Mniej kontrasekuracja . . . . .			1,055.509	75	790.377	35	790.377	35		
	2. W dziale gradowym . . . . .					25.216	07			25.216	07
III.	<b>Zebrane premie:</b>										
	1. W dziale ogniowym . . . . .	13,390.033	63								
	Mniej kontrasekuracja . . . . .	4,413.056	15	8,976.977	48						
	2. W dziale gradowym . . . . .	1,848.376	43								
	Mniej kontrasekuracja . . . . .	789.726	18	1,058.650	25	10,035.627	73	8,976.977	48	1,058.650	25
IV.	<b>Dochód z lokacyi kapitałów:</b>										
	1. Procenty od gotówki lokow. w Bank. i Zakł. w dz. ogn. . . . .			85.388	53						
	2. Dochód czysty z realności . . . . .			43.926	57						
	3. Procenty od papierów wartościowych:										
	a) w dziale ogniowym . . . . .	481.927	42								
	b) " gradowym . . . . .	111.857	60	593.785	02						
	4. Procenty od pożyczek różnych w dziale ogn. . . . .			64.893	13						
	Mniej procenty od zapotrzebowanego kred. w dz. grad. . . . .	159	93	787.993	25						
	Mniej procenty od funduszu emerytalnego . . . . .	133.595	14	133.755	07	654.238	18	542.540	51	111.697	67
V.	<b>Inne przychody:</b>										
	1. Należności stemplowe i manipulacyjne:										
	a) w dziale ogniowym . . . . .	343.961	71								
	b) " gradowym . . . . .	21.720	13	365.681	84						
	2. Inne przychody zarządu:										
	a) Procenty od weksli stron ubez. w dz. ogn. . . . .	6.376	44								
	b) " " " " " " grad. . . . .	3.974	83	10.351	27						
	3. Zysk na kursie:										
	a) Papierów wartościowych:										
	zrealizowany w dziale ogniowym . . . . .	5.853	14	4.728	80						
	b) Walut w dziale ogniowym . . . . .	2.701	88	8.555	02	389.316	93	360.920	09	27.369	84
	" " gradowym . . . . .										
	Do przeniesienia . . . . .					30,743.662	10	26,612.182	97	4,131.479	13

# Rachunek bilansu z działu ogniowego

Stan czynny.

		Dział ogniowy i gradowy		Razem		Przypada na dział			
		Kor.	h	Kor.	h	ogniowy		gradowy	
						Kor.	h	Kor.	h
I.	Stan kasy z dniem 31 grudnia 1911 r. . . . .			337.110	06	337.110	06		
II.	Rozporządzalne należności w instytucjach kredytowych i kasach oszczędności:								
	a) W dziale ogniowym . . . . .	1,320.714	83						
	b) " gradowym . . . . .	15.811	30	1.336.526	13	1.320.714	83	15.811	30
III.	Realności:								
	W dziale ogniowym: w Krakowie . . . . .	1.001.000	—						
	we Lwowie . . . . .	317.000	—						
	w Rzeszowie . . . . .	121.000	—						
	w Czerniowcach . . . . .	76.000	—						
	w Tarnopolu . . . . .	108.000	—						
	w Przemyśle . . . . .	126.000	—						
	w Stanisławowie . . . . .	135.000	—	1.884.000	—	1.884.000	—		
IV.	Papiery wartościowe według kursu z dnia 31 grudnia 1911 r.:								
	1. W dziale ogniowym . . . . .	11.530.952	20						
	Wartość kuponów bieżących . . . . .	55.796	67	11.586.748	87	11.586.748	87		
	2. W dziale gradowym . . . . .	2.573.702	—						
	Wartość kuponów bieżących . . . . .	7.882	27	2.581.634	27			2.581.634	27
V.	Weksle w portfelu:								
	1. W dziale ogniowym . . . . .	186.732	49						
	2. " gradowym . . . . .	129.896	97	316.629	46	186.732	49	129.896	97
VI.	Salda czynne rachunków z Towarzystwami kontrasekuracyjnymi:								
	1. W dziale ogniowym . . . . .	833.181	68						
	2. " gradowym . . . . .	295.774	78	1.128.956	46	833.181	68	295.774	78
VII.	Zaległości w agencjach i filiach (Salda czynne):								
	W dziale ogniowym . . . . .			2.455.048	37	2.455.048	37		
VIII.	Różni dłużnicy:								
	1. W dziale ogniowym:								
	a) Wydział krajowy . . . . .	102.304	—						
	b) Udział w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu . . . . .	100.000	—						
	c) Różni dłużnicy . . . . .	2.724.205	54	2.926.509	54	2.926.509	54		
	2. W dziale gradowym:								
	Różni dłużnicy . . . . .			50.243	39			50.243	39
IX.	Efekta kaucyi agentów . . . . .			579.017	50	579.017	50		
X.	Pożyczka z funduszu rezerwowego w dziale gradowym . . . . .			332.572	39			332.572	39
XI.	Niedobór w dziale gradowym . . . . .			180.748	69			180.748	69
				25.695.745	13	22.109.063	34	3.586.681	79

Kraków, dnia 31 grudnia 1911 r.

DYREKCJA:

M. Garapich.

St. Dydyński.

Paszkowski.

Naczelnik centralnego wydziału rachunkowego:

Wiktor Gablenz.

## i gradowego z dniem 31 grudnia 1911 r.

Stan bierny.

		Dział ogniowy i gradowy				Przypada na dział			
		Razem				ogniowy		gradowy	
		Kor.	h	Kor.	h	Kor.	h	Kor.	h
I.	<b>Rezerwy zysków, kapitałów:</b>								
	a) Fundusz rezerwowy w dziale ogniowym . . . . .	7,952.022	01						
	b) " " " gradowym . . . . .	2,910.201	61	10,862.223	62	7,952.022	01	2,910.201	61
	c) " wyrównawczy w dziale ogniowym . . . . .	1,988.005	50						
	d) " " " gradowym . . . . .	111.143	54	2,099.149	04	1,988.005	50	111.143	54
	e) " specjalny w dziale ogniowym . . . . .	1,591.200	26						
	f) " " " gradowym . . . . .	117.442	17	1,708.642	43	1,591.200	26	117.442	17
	g) " na zwroty w dziale ogniowym . . . . .			197.091	39	197.091	39		
II.	<b>Rezerwa premii po potrąceniu kontrasekuracji . . . . .</b>			3,590.790	99	3,590.790	99		
III.	<b>Rezerwa na szkody nieuregulowane po potrąceniu kontrasekuracji:</b>								
	a) w dziale ogniowym . . . . .	923.215	29						
	b) " gradowym . . . . .	12.999	33	936.214	62	923.215	29	12.999	33
IV.	<b>Fundusz emerytalny . . . . .</b>			3,407.597	09	3,407.597	09		
V.	<b>Salda bierne rachunków z Towarzystwami kontrasekuracyjnymi:</b>								
	a) w dziale ogniowym . . . . .			317.463	—	317.463	—		
IV.	<b>Różni wierzyciele:</b>								
	a) w dziale ogniowym . . . . .	255.399	41						
	b) " gradowym . . . . .	352.681	04	608.080	45	255.399	41	352.681	04
VII.	<b>Kaucye agentów . . . . .</b>			579.017	50	579.017	50		
VIII.	<b>Fundusze:</b>								
	a) Fundusz ś. p. Pawła Przedpełskiego . . . . .	24.000	—						
	b) " Białego Krzyża . . . . .	50.000	—						
	c) " na cele humanitarne . . . . .	150	—						
	d) " na remuneracye . . . . .	100.934	36						
	e) " zapasowy w dziale gradowym . . . . .	82.214	10						
	f) " imienia dr. G. Romera . . . . .	9.413	95						
	g) " jubileuszowy Cesarza Franciszka Józefa I. . . . .	51.359	98						
	h) " 50-letniego jubileuszu Towarzystwa . . . . .	300.000	—	618.072	39	535.858	29	82.214	10
IX.	<b>Pozostałość w dziale ogniowym . . . . .</b>			771.402	61	771.402	61		
				25,695.745	13	22,109.063	34	3,586.681	79
	<b>Rozdział pozostałości:</b>								
	Pozostałość w dziale ogniowym . . . . .					771.402	61		
	1. Na 9% zwrotu dla członków . . . . .					908.409	21		
	2. Uzupólnienie z funduszu wyrównawczego . . . . .					137.006	60		
	<b>Pokrycie niedoboru:</b>								
	Niedobór w dziale gradowym . . . . .							180.748	69
	1. Fundusz wyrównawczy . . . . .					111.143	54		
	2 " zapasowy . . . . .					82.214	10	193.857	64
	3. Częściowe umorzenie pożyczki z funduszu rezerwowego . . . . .							12.608	95

## Komisya rachunkowa:

Mieczysław Urbański.

A. Wodzicki.

Dydyński.

Juliusz Leo.

Klemens Dzieduszycki.

Kazimierz Bzowski.

Tadeusz Cieński.

Bozechód.

## Rachunek zysków i strat z działu ogniowego i gradowego

	Dział ogniowy i gradowy						Przypada na dział			
	Razem		ogniowy		gradowy					
	Kor.	h	Kor.	h	Kor.	h	Kor.	h	Kor.	h
Z przeniesienia . . . . .			1,484.279	63	9,243.787	04	8,077.132	88	1,166.654	16
3. W dziale gradowym:										
a) Pensje emerytalne . . . . .	5.974	55								
b) Wpłata do funduszu emerytalnego . . . . .	9.403	97								
c) Strata na kursie papierów wartościowych . . . . .	22.375	50								
d) Różne wydatki . . . . .	200	—	37.954	02	1.522.233	65	1.483.954	60	38.279	05
IV. Rezerwa na szkody nieuregulowane:										
1. W dziale ogniowym: na szkody roku bieżąc. . . . .	1,360.573	07								
Mniej udział Tow. kontrasekurac. . . . .	576.649	27	783.923	80						
Na szkody lat dawnych . . . . .	160.395	81								
Mniej udział Tow. kontrasekurac. . . . .	21.104	32	139.291	49						
2. W dziale gradowym: na szkody roku bieżąc. . . . .	10.351	68								
Na szkody lat dawnych . . . . .	2.647	65	12.999	33	936.214	62	923.215	29	12.999	33
V. Stan funduszy z końcem roku 1911:										
1. Rezerwa premii w dziale ogniowym . . . . .			5,355.013	45						
Mniej kontrasekuracya . . . . .			1,765.222	46	3,590.790	99	3,590.790	99		
2. Fundusz rezerwowy a) w dziale ogniowym . . . . .			7,952.022	01						
" " b) " gradowym . . . . .			2,910.201	61	10,862.223	62	7,952.022	01	2,910.201	61
3. Fundusz wyrównawczy a) w dziale ogniowym . . . . .			1,988.005	50						
" " b) " gradowym . . . . .			111.143	54	2,099.149	04	1,988.005	50	111.143	54
4. Fundusz specjalny a) w dziale ogniowym . . . . .			1,591.200	26						
" " b) " gradowym . . . . .			117.442	17	1,708.642	43	1,591.200	26	117.442	17
5. Fundusz na zwroty w dziale ogniowym . . . . .					197.091	39	197.091	39		
6. Fundusz na remuneracye . . . . .					109.934	36	100.934	36		
7. Fundusz jubileuszowy . . . . .					300.009	—	300.000	—		
V. Pozostałość w dziale ogniowym . . . . .					771.402	61	771.402	61		
					31,332.469	75	26,975.749	89	4,356.719	86

Kraków, dnia 31 grudnia 1911.

DYREKCJA:

M. Garapich.

St. Dydyński.

Paszkowski.

Naczelnik centralnego wydziału rachunkowego:

Wiktor Gablenz.

za czas od 1 stycznia 1911 r. do 31 grudnia 1911 r.

Przychód.

		Dział ogniowy i gradowy						Przypada na dział			
		Razem						ogniowy		gradowy	
		Kor.	h	Kor.	h	Kor.	h	Kor.	h	Kor.	h
	Z przeniesienia . . . . .					30,743.662	10	26.612.182	97	4.131.479	13
4. Różne:											
a) Różne wpływy w dziale ogniowym . . . . .				92.107	51						
b) Wpływy do fund. rez. w dziale ogniowym . . . . .		271.296	12								
"    "    "    "    "    "    gradowym . . . . .		44.492	04	315.788	16						
c) Odzyskane odpisy w dziale ogniowym . . . . .				163	29	408.056	96	363.566	92	44.492	04
VI. Niedobór w dziale gradowym . . . . .						180.748	69			180.748	69
						31,322.469	75	26,975.749	89	4,356.719	86

Komisya rachunkowa:

Miecz. Urban̨ski.

A. Wodzicki.

Dydyński.

Juliusz Leo.

Klemens Dzieduszycki.

Kazimierz Bzowski.

Tadeusz Cieński.

[illegible]

C. k. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie.

L. 1176/1 IV. ex 1912

(6146)

## Rozpisanie dostawy.

Podpisana c. k. Dyrekcja zamierza rozdać w drodze ofert dostawę poniżej wyszczególnionych materiałów na czas od 1 stycznia 1913 do końca grudnia 1913, a mianowicie: węgli, żarówek i różnych materiałów potrzebnych do oświetlenia elektrycznego.

Blizsze szczegóły podają formularze ofertowe, które tak samo, jak ogólne i szczegółowe warunki dostawy można przegladnąć, a względnie otrzymać (dla zamiejscowych za przesłaniem porta u podpisanej c. k. Dyrekcyi oddział warsztatowy).

Oferty powinny być napisane tylko na przeznaczonym do tego formularzu i wraz z załącznikami należy ostatecznie, zaopatrzone napisem: „Oferta na dostawę materiałów do oświetlenia elektrycznego” przedłożone c. k. Dyrekcyi kolei państw. w Krakowie najpóźniej do 13-tej godziny w południe dnia 15 czerwca b. r.

Ceny materiałów z opakowaniem należy podać f. n. anko jednej ze stacji c. k. kolei państw., oraz wymienić miejsce fabrykacji oferowanego materiału.

Odnoszące się do oferty próbki należy nadesłać w osobnym opakowaniu opłaconie w ilości przepisanej sp. c. k. warunkami dostawy, względnie w ilości wystarczającej do wykonania prób w 3 egzemplarzach najpóźniej w oznaczonym terminie otwarcia ofert.

Dostawa wyżej wymienionych materiałów ma nastąpić w przeciągu czasu od 1 stycznia 1913 do końca grudnia 1913 w miarę potrzeby na podstawie częściowych zamówień.

Każdy oferent jest obowiązany przez 6 tygodni, licząc od dnia ostatecznego terminu, przeznaczonych do wnoszenia ofert, pozostać w słowie, zaś przysługuje mu prawo być osobiście obecnym przy komisyjnym otwarciu ofert, które nastąpi 17 czerwca b. r. o godzinie 10 przed południem.

Podpisana c. k. Dyrekcja kolejowa zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty na całą ilość oferowanego materiału, lub też tylko na części tegoż, jakoteż i zupełnego nieuwzględnienia tejże, oraz jest uprawniona żądać podwyższenia lub obniżenia umówionej ilości o 10 proc. (wyraźnie dziesięć od sta) bez zmiany przyjętych warunków dostawy, a szczególności bez zmiany ceny jednostkowej.

Po otrzymaniu uwiadomienia o przyjęciu całej oferty lub części tejże, ma oferent złożyć do dnia ośmiu w tut. kasie dyrekcyjnej kaucję w wysokości 5 proc. wartości poruczonej dostawy.

Gdy kilka osób przedkłada wspólną ofertę, należy załączyć deklarację, że przyjmują solidarnie zobowiązania i wymienić, która z nich do prowadzenia interesu i do podejmowania wypłat jest upoważniona.

Przeniesienie praw i obowiązków wynikłych z umowy na dostawę powyższych materiałów może nastąpić jedynie za zezwoleniem podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Oferty wniesione po przepisany termin, albo też nieodpowiadające warunkom niniejszego rozpisania, nie będą uwzględnione; również mogą być odrzucone oferty, które nie zostały napisane na przeznaczonym do tego formularzu.

Tylko wyroby krajowe mogą być dostarczone.

Najdalej w przeciągu 6 tygodni od czasu otwarcia ofert zostaną oferenci o przyjęciu, względnie o odrzuceniu ofert piśmiennie zawiadomieni.

W Krakowie, dnia 10 maja 1912.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych.



## „Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

## „Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka przesładowana z za grobu. Chłopiec który esuje nieprzypuszczony wstręt do pieniędzy. Cały świat obzrymym szpitalem. Dostojstwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatyk. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizjologiczne cudy. Elektryczna pań. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skracając życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i polkują kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójstwa dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w głowie umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Paniątko zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacji. Słapy profesor wyklada optykę i objaśnia w noży stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Złotki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Zjawiska który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie służy, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszenia umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znoś widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d.

Cena za gotówkę K. 2.10, za pobraniem 2.55. — Do nabycia

w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO w Lwowie, pasaż Hausmana 9

## „Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury“.

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czym oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz higienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żółtku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezidenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałymi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patriotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne życie wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnieść o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Książę, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkimi możliwymi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Telefon 452.

Telefon 452.

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

## BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, Pasaż Hausmanna 9.

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francji i Szwajcarii, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacji.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacji kolei i złodziei kieszonek, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicji, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kolobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecja, Mediolan, Nizza, Cannes i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnić się zniżki kolejowe, legitymacje urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich poślągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer poślągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

## TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska.

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść Wł. St. Reymonta p. t.:

„Rok 1794“ (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „PRZEMIANY“. Kroniki tygodniowe.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

1912. — „Sybir, Wizje Przeszłości“ — 1912.

(SERIA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnanców syberyjskich.

Ciekawe powieści 12 tomów ilustrowanych poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku zupełnie bezpłatnie. Każdy tom suto ilustrowany. Komplet z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Ilustr.“ tylko kor. 10.—, w oprawie kor. 16.—. W r. 1912 Ciekawe powieści drukować będą: Eliza Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacie“; Al. Dumasa (ojca) „Sprzysiężeni“; W. Karłowicza „W Wielgiem“; Wincentego Rapackiego „Hanza“; Adama Krzewickiego „Szary Wilk“; Włodęgo Skiby „Siedmioletnia wojna“; Karola Dickensa „Magazyn starożytności“; Erckmanna Chatrjana „Daniel Roca“; Z. Kaczkowskiego „Zydowsce“.

### WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:

W GALICJI z przesyłką pocztową:

kwartalnie 6-80 kor.,	z oprawą książek 8-30 kor.	kwartalnie 7-20 kor.,	z oprawą książek 8-70 kor.
półrocznie 13-60 kor.,	„ „ 16-60 kor.	półrocznie 14-40 kor.,	„ „ 17-40 kor.
rocznie 27-20 kor.,	„ „ 33-20 kor.	rocznie 28-60 kor.,	„ „ 34-80 kor.

Numeracja okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism. Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

Rada Nadzorcza  
Kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie  
zaprasza P. T. Członków na  
**XXXIX. Zwyczajne Walne Zgromadzenie**

które odbędzie się  
w sobotę dnia 8 czerwca 1912  
o godzinie 11 przed południem  
w budynku własnym w Łańcucie.

**Porządek dzienny:**

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1911.
2. Wnioski komisji kontrolującej o udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za rok 1911.
3. Wniosek Rady Nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku §§ 30, 41, 63 i 64 statutu.
4. Sprawozdanie lustratora Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych z przeprowadzonej lustracji.

W Łańcucie, dnia 30 maja 1912.

Rada Nadzorcza  
Kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie  
stow. zar. z nieograniczoną poręką.

Prezes:  
Jan Cetnarski.

Sekretarz:  
Brückner.

Dnia 18 czerwca 1912 o godzinie 4 po południu  
odbędzie się

w gmachu Banku Hipotecznego we Lwowie  
**XIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie**

Fabryki kamienia sztucznego i dachówek

Stowarzyszenia zarejestrowanego, z ograniczoną poręką we Lwowie.

**Porządek dzienny:**

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1911.
2. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i udzielenie Dyrekcji absolutorium.
3. Uchwała dotycząca użycia czystego zysku.
4. Wybór komisji rewizyjnej na rok 1912.
5. Wybór uzupełniający dwóch członków Dyrekcji na lat 2.
6. Wnioski członków.

Lwów, dnia 31 maja 1912.

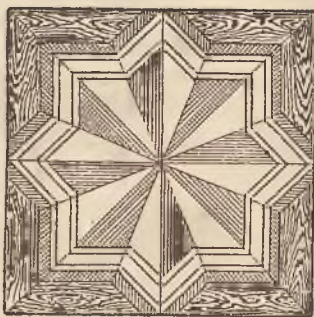
Jan Winiarz.

Wilhelm Eberman.

Parowa fabryka wyrobów stolarskich i parkietów  
**Braci Wczelak** we LWOWIE, ulica  
Lyczakowska 1. 27.  
poleca wielki zapas

**deszczulek posadzkowych**

które sprzedaje bez nłożenia i z ułożeniem z dobrze wysuszonego materiału, w specjalnie na ten cel urządzonych 3 dużych suszarniach, oraz parkiety w najrozmaitszych deseniach. — Fabryka utrzymuje na składzie gotowe opaski, listwy do podług i t. d.  
Fabryka przyjmuje: wszelkie roboty stolarskie budowlane: okna, drzwi, bramy, portale i t. p., jakoteż drzewo do tarcia we własnym tartaku w Rzęśni Polskiej.



Ostrzega się  
przed naśladownictwem

Już wyszedł

**KURJER KOLEJOWY**

ROK XII.

Wydawnictwo Biura miastowego c. k. austr. kolei państwowych

Biura Podróży Sokołowskiego we Lwowie

**Ważny od 1-go maja b. r.**

Rozkład jazdy pociągów osobowych i pociągów z najdogodniejszymi połączeniami do wszystkich stacji w kraju i zagranicą i miejsc kąpielowych.

Ceny biletów kolejowych. — Taryfy i przepisy. — Mapa kolei. — Ogłoszenia.

**Cena 40 halerzy.**

Z przesyłką pocztową 45 hal.

Do nabycia: — — — — —  
Przy kasach osobowych kolejowych. — — — — —  
Na dworcach kolejowych. — — — — —  
W księgarniach. — — — — —  
Biurach dzienników. — — — — —  
Trafikach i — — — — —  
W ADMINISTRACJI WYDAWNICTWA:  
— LWÓW, PASAŻ HAUSMANA L. 9. —



Do  
Ameryki  
i Kanady  
przeprowadza  
najlepiej

**LINIA KUNARD**

we Lwowie, ul. Grodecka 1. 99.

Cena przeprawy okrętem Tryest-New York III. kl. koron 220. Dzieci niżej lat 12 koron 110.

Uważajcie na Nr. 99.

**Z Tryestu:**

Ivernia 4 czerwca 1912.  
Carpethia 18 czerwca 1912.  
Saxonia 2 lipca 1912.

**Z Liverpoolu:**

Lusitania: 8, 29 czerwca, 27 lipca, 17 sierpnia i 7 września 1912.  
Mauretania: 1, 22 czerwca, 13 lipca, 10, 13 i 31 sierpnia 1912.

Najszybsze i najwspanialsze  
parowce świata!

**Z POWODU  
ZMIANY  
LOKALU!**

sprzedaże po znacznie  
zniżonych cenach: sy-  
pialnie, jadalnie, pokoje  
męskie, salony i meble  
głuche. Łóżka mosiężne i  
żelazne, otomany, sofy,  
materace druciane i sprę-  
żynowe. Dywany, por-  
tyery, firanki, stopy,  
chodniki, kołdry, mate-  
race, koce, kapy i t. p.  
w największym wyborze

**Józef Schuster**  
Lwów, 3-go Maja 5.

**Księgarnia Polska**

we Lwowie, ulica Akademicka 1. 2 a,  
poleca dzieła pedagogiczne

**P. V. REUSSNERA**

do bardzo przedkij i najłatwej nauki Obcych  
Języków w Szkole i Domu b. — uczyciela, z obja-  
śnieniem wymowy i kluczem p. t.:

**SAMOUCZEK**

Polsko-niemiecki kurs I-szy kor. 2-40,  
kurs II-gi kor. 4-80.  
Polsko-Francuski kurs I-szy kor. 3-60,  
kurs II-gi kor. 9-60.  
Polsko-Angielski kurs I-szy kor. 2-30,  
kurs II-gi kor. 3-60.  
Polsko-Rosyjski kurs I-szy kor. 4-20,  
kurs II-gi kor. 5-40.

**Rachunkowość.**

Podręcznika do nauki rachunkowości  
według wykładów Klusik-Orzechowski,  
wyszło już z druku 18 zeszytów. —  
Tak te, jak i dalsze zeszyty nabywać  
można u wydawcy Aleksandra Ścibor-  
skiego, Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 16.

**KINO  
KORSO**  
pl. Akademicki 1. 5.  
róg ul. Akademickiej 28.

**PROGRAM**

od 1 czerwca do 7 czerwca 1912

obejmuje

Pierwszy w Galicji obraz polski, napi-  
sany przez autorkę polską, odegrany wy-  
łącznie przez najwybitniejsze siły arty-  
styczne polskie.

1. Tydzień Gaumonda Nr. 22. Przegląd  
najciekawszych wydarzeń zbiegłego tygodnia.
2. Mały Wiluś i jego guwernantka. Ko-  
miczne.
3. Wesoły pokyt letni. Komiczne.

**4. Niebezpieczny kochanek.**

wstrząsający dramat w 2 aktach  
napisany przez znakomitą naszą autorkę

Gabryelę Zapolską.

Główne osoby dramatu:

Pani Helena	P. Irena Horwath, artystka dramatu warszawskiego.
Maryna, służąca	P. Lubicz Sarnowska, arty- stka dramatu warszawskiego.
Były lokaj	P. Kazimierz Kamiński, ar- tysta dramatu warszawskie- go, ulubieniec całej Polski teatralnej.

5. Oj ci mężczyźni. Komedya.
6. Drożyzna środków żywności. Komedya.

**Franciszek  
NIEWCZYK**

Pierwsza krajowa

**Fabryka**  
instrumentów



z popędem siły elektrycznej we  
Lwowie, ul. Grodecka 2 b.  
**i Chorążczyzna 7.**

Poleca swe wyroby znakomitej dobroci przy zakła-  
daniu orkiestr gimnazjalnych, szkolich i t. p.  
Cenniki wysyła na żądanie.

**Gotowe ubrania**

dla eleganckich Panów

wykwintnie wykonane.

**Materiał i krój angielski**  
po niskich ale stałych cenach sprzedaje

**Norbert Wandel**

pierwszorządny magazyn gotowej garderoby.

**Lwów, Kopernika 3.**

(obok handlu Skowrona).

Lwów, ul. Akademicka 3.  
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski  
**Juliana Dąbrowskiego**  
kupi i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.  
Zlecenia załatwiać można  
pocztą i przez korespondencję.

**DRÓBNE OGŁOSZENIA**

od wyrazu petittem 3 halerzy, tłustym  
petittem 4 halerzy.

Skorowidz miejscowości Galicji i Bukowiny —  
Jana Bigo, star. kontrolora poczty, Lwów. Do  
nabycia u wydawcy. Cena 5 kor., z portem 5 60 kor.

**Na biura** obszerny  
lokal do  
wynajęcia

od 1 czerwca. Jagiellońska 7. Wiadomość  
u dozorczy.

**TARYFA FRACHTOWA**

ze Lwowa do wszystkich stacji  
kolejowych w Galicji i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**  
Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za  
pobranie 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO  
Lwów, pasaż Hausmana 9.